Nr. 85. Czwartek, 16 Kwietnia 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	**32 K**	**ćwierćrocznie**	**8 K — h.**	**rocznie**	**24 K**	**ćwierćrocznie**	**6 K**
półrocznie	**16 K**	**miesięcznie**	**2 K 70 h.**	**półrocznie.**	**12 K**	**miesięcznie.**	**2 K**

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **4** K **60** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.**
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal., nadesłane po 60 hal.,** za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Cywilny geometra Mikołaj Łodyński z siedzibą urzędową ograniczoną do powiatu sądowego w Nowem Siole, złożył dnia 25 marca 1914 przepisaną przysięgę.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 14 kwietnia 1914 l. XVII. 1739 o środkach ochronnych przeciw pomorowi świń w powiatach politycznych: Cieszanów, Rawa, Sokal i Żółkiew i z dnia 14 kwietnia 1914 l. XVII. 1315/3 w sprawie uchylenia przez c. k. Namiestnictwo w Pradze niektórych zarządzeń, wydanych z powodu pryszczycy w Czechach, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 15 kwietnia.

Wizyta Najd. Arcyks. Franciszka Ferdynanda w Monachium.

Wielokrotne węzły pokrewieństwa i stosunek serdecznej przyjaźni, jaki łączy Najw. Dom Habsburski z dostojną dynastyą bawarską — doznaje nowego odświeżenia przez odwiedziny Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, który jako przedstawiciel Najj. Pana bawi w Monachium.

Wizyta owa jest oczywiście aktem kurtoazyi, który do żadnych politycznych dociekań i kombinacyj nie daje powodu; jest zrozumiały sam przez się i tak też pojęła go opinia publiczna. W każdym razie pielęgnowanie tradycyjnych stosunków pomiędzy rodami panującymi należy do tych objawów, które w czasach zaniepokojenia — a nie całkiem jeszcze z nich wyszliśmy, — radośnie witają ludy, odczuwając, jak wiele pożytku odnosi ztąd ogólny nastrój polityczny. I kiedy lęk budzą nieusunięte dotąd resztki obaw i niepewności, — każdy jaśniejszy promień budzi otuchę, każda manifestacya przyjazna dorzuca swą powagę na szalę położenia.

Ztąd też nawet tak ściśle prywatny akt, jakim są odwiedziny Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w Monachium, nie może pozostać niezarejestrowanym na liście objawów dodatnich, krzepiących i szerzących uspokojenie.

O przebiegu odwiedzin w Monachium dochodzą nas następujące szczegóły:

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand złożył wczoraj przed południem wizytę królestwu w pałacu Wittelsbachów, a potem odwiedził przebywających w Monachium książąt.

Księstwo Leopoldostwo dali wczoraj na cześć Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda śniadanie, na którem byli Najd. Arcyksiążę z orszakiem, następca tronu ks. Ruprecht, ks. Jerzy i ks. Konrad z orszakami, poseł austro-węgierski i członkowie poselstwa.

Po śniadaniu Najd. Arcyksiążę powrócił do pałacu królewskiego.

Król Ludwik wystosował do Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa telegram; z wdzięcznością zaznacza w nim wielkie dowody przyjaźni, z jakimi król i królowa spotkali się w roku ubiegłym w Wiedniu, a nadto stwierdza, że z wielką radością wita odwiedziny Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w Monachium i prosi Boga o błogosławieństwo dla Najw. Domu Habsburskiego.

Najj. Pan z okazyi wizyty Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w Monachium nadał liczne odznaczenia bawarskim dygnitarzom dworskim i państwowym.

Zjazd w Abbazyi.

Nazwisko Abbazyi związane będzie z losami Albanii, choć jużci bezpośredniego związku trudno doszukać się pomiędzy rozkosznem uzdrowiskiem na jasnym brzegu, a posępną krainą Arnautów i Skipetarów.

Tu wszakże już dnia 9 kwietnia 1904 zapadły doniosłe postanowienia, na których oparł się cały dalszy rozwój kwestyi albańskiej. Postanowienia te były wynikiem zjazdu ówczesnego Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego z Tittonim i wytworzyły tego rodzaju sytuacyę, że Tittoni po swym powrocie z Abbazyi mógł we włoskim parlamencie wypowiedzieć następujące słowa: „Albania sama nie ma większej wartości. — Nadają jej znaczenie zatoki i wybrzeża, które w rękach Włoch, lub w ręku Austryi dawałyby nieograniczone panowanie na Adryatyku. Tego jednak ani Włochy Austryi, ani Austrya Włochom przyznać nie może i gdyby jedno z tych państw pokusiło się o panowanie, drugie wszelkimi środkami przeciwstawiłoby się takiemu dążeniu. Ponieważ jednak oba Państwa pokój przekładają nad wszystko i poważnie chcą przymierze wzajemnie utrzymać, przeto zrzekły się zajęcia Albanii na wypadek, gdyby *status quo* zostało naruszone. Jak hr. Gołuchowski trafnie do mnie się wyraził, jeżeli Austrya i Włochy chcą żyć w pokoju, to Albania musi być osłaniana dewizą: *noli me tangere*“.

San Giuliano po raz drugi z rzędu spotyka się z hr. Berchtoldem. Pierwszy zjazd tych dwu mężów stanu odbył się w Pizie, zkąd pojechali razem do króla Wiktora Emanuela, bawiącego wówczas w San Rossore. Także i tam była mowa o Albanii — tam mianowicie, wedle ogólnej wersyi, nastąpiło porozumienie co do utworzenia niezawisłego państwa. Wedle powszechnej wersyi, niepotwierdzonej jednak dotąd, pierwszym tematem obecnej konferencyi jest znowu sprawa albańska; pogadanki równoczesne na Korfu między kanclerzem Rzeszy a greckimi mężami stanu stanowią tych konferencyj uzupełnienie. Spotkania w Abbazyi i na Korfu doprowadzą zapewne dawno oczekiwaną akcyę mocarstw w sprawie Epiru do skutku. Spotkanie w Abbazyi ze względu na ważność chwili i doniosłość skutków stawiają pisma na równi ze wspomnianem spotkaniem przed laty 10 Tittoniego z hr. Gołuchowskim.

Do *Neue Fr. Presse* donoszą z Rzymu, że w tamtejszych kołach rządowych i politycznych z wielkiem naprężeniem oczekiwane jest spotkanie di San Giuliano z hr. Berchtoldem. Jeden z wybitnych polityków włoskich wobec korespondenta wiedeńskiego organu wyraził się o spotkaniu tem następująco: Położenie na Bałkanach, w szczególności w Albanii wymaga bardzo wielkiej czujności ze strony Austro-Węgier i

---

46)

Józef Weyssenhoff.

PUSZCZA.

POWIEŚĆ.

XIV.
(Ciąg dalszy).

— Tak... znam panią lepiej, niż się pani zdaje. Słyszałem o niej dużo rozrzewnionych pochwał i wierzę im, rozumiem je najzupełniej dzisiaj.

— Chyba od łaskawych sąsiadów coś pan o mnie słyszał? Bo od kogożby zresztą? — Aha! Aha! od pana Justyna? — To mój wielki przyjaciel!

— I mój także. Kocha się w pani. — Renia zbyła ten nawias zażenowanym uśmiechem; zaczęła o dolegliwościach Sasa:

— Żeby mógł się wykurować! Ale próbował już kuracyi elektrycznej i ciągle dla zdrowia jeździ zagranicę... To mnie tylko pocieszа, że nie widać pogorszenia. I zawsze wesół; od czasu, jak go pamiętam, zawsze ten sam.

— A ja go pamiętam, zdaje mi się, zdrowego. Tylko to było... przed pani urodzeniem, za moich lat gimnazyalnych. — Dosyć o Sasie, bo go nie wyleczymy, a skończą się fajerwerki...

— Prawda! więc mówmy o sobie.

— Chyba o pani. — O mnie? — — to długa historya, niezabawna.

— Ja jednak wiem trochę o panu — zaczęła Renia z odcieniem bojaźliwej zalotności.

— Chyba także od Sasa?

— Nie; przypadkiem.

— Niechże mi pani opowie ten przypadek, proszę. Proponuję, abyśmy mówili, jak dawni znajomi. — Chyba, że mnie pani ma jeszcze za blagiera, jak to już dzisiaj usłyszałem?

— Nie, nie, już nie! Ja nie cierpię blagierów, a pana przecie... no, więc powiem — przełknęła jednak z trudnością — pan jest podobno zaręczony?

— Zaręczony?! — Zadziwił się szczerze Kotowicz.

Ale w lot zmiarkowawszy, o czem mowa, i że przedmiot jest nieuchronny, chciał zyskać przewagę w konwersacyi:

— Może pani doszła do tego wniosku... zajrzawszy do Turowicz?

Renia zrozumiała też natychmiast intencyę Edwarda i odważnie, uczciwie spojrzała mu w oczy:

— Tak, panie — zabrałam jedną z trzech fotografij z biurka pana.

— Jak mi to przyjemnie, że właśnie pani, nie kto inny! — zawołał Kotowicz serdecznie, wcale nie żartem.

— Doprawdy?!... Mogę ją panu oddać, bo ją mam i tutaj z sobą; nikt o tem nie wie, nawet moja siostra....

— Wszystko jedno — potem. Ale czy wolno zapytać, co panią skłoniło do tej ciekawości, której nie mylę się przecie brać pani za złe, owszem....

— To trudno powiedzieć odrazu — odrzekła Renia, spuszczając oczy — chciałam się dobrze przyjrzeć tej pani....

Widząc srogie zakłopotanie Reni, Edward łagodnie zboczył z drogi zbyt prosto prowadzącej do obustronnych wyznań:

— Dowód to łaskawego zajęcia się moim losem. Tylko szczerą podziękę mam dla pani.

— Więc, jeżeli pan się nie gniewa i mamy rozmawiać z sobą, jak dobrzy znajomi, to mi pan powie, czy dobrze zgadłam? — to narzeczona?...

Teraz Edward zakłopotał się, chociaż bynajmniej nie chciał przerwać rozpoczętej rozmowy.

— Aby mówić o takich rzeczach, o których nikt prawie tu nie wie — oprócz nas dwojga — musimy zawrzeć między sobą jakieś specyalne przymierze, panno Reniu....

— Ja mam dla pana prawdziwą przyjaźń.... intuicyjną. Pan nie może być złym człowiekiem? prawda?

— Nie jestem,... ale trochę grzesznym i... no, to na później — pani zaś jestem przyjacielem.... wielbicielem, nietylko intuicyjnym — z przekonania. Więc proszę mi dać rączkę na wyjątkowy, serdeczny sojusz....

Nikt nie patrzył w ten kąt. Edward ujął i ucałował rączkę drobną i nieco twardą, już znajomą z jeziora, słodką. Ciepło im się uczyniło obojgu.

— Zatem tak: między tą panią, a mną, istnieją dosyć już dawne.... projekty, które jednak przez rozmaite okoliczności stały się rodzajem nieszczęścia. Niech droga pani nie nalega, abym jej opowiedział wszystko! — Trzeba tylko wiedzieć, że ona jest mężatką, że nie dobrała się z mężem.... no i jakoś to się stało, że zaprzyjaźniliśmy się z sobą....

— Tak, jak ze mną? — zapytała Renia z nieopisanym wyrazem ciekawości i obawy rozczarowania.

— O nie! — zupełnie inaczej. I nigdy — mówię szczerą prawdę — nie mogliśmy porozumieć się serdecznie, tak naprzykład, jak dzisiaj.... Tamta.... jest nieoblicząlna; sama nie wie, czego chce....

— Czyż są naprawdę ludzie na świecie, którzy nie wiedzą, czego chcą?

— Mówi się tak; ale to znaczy, że są istoty chwiejne, kapryśne, samolubne...

— I... kochane? — zapytała bardzo cicho Renia.

— Nie powinnyby być — — to jest właśnie mój błąd i nieszczęście.

Zaległo między rozmawiającymi krótkie milczenie, pełne trzepotu myśli uwięzionych, gorących, sprzecznych.

— Ja to samo wyczytałam z oczu tej fotografii — odezwała się Renia.

— Nie podoba się pani?

Renia naszkicowała na migi jakieś określenie palcami, które miało ją wybawić od dobitnego określenia słowem.

— Niech pani powie, że się nie podoba! Ona jest zupełnem przeciwieństwem do pani, jak burza do pogody.

— O! niech pan źle nie mówi o burzy. My mamy już jedną we wspólnych wspomnieniach — dzisiejszą.

— Prawda! błogosławiona burza! — — Ale niech pani nie wyzwala się od szczerości, której żąda odemnie. Proszę mi powiedzieć, jak się podobała fotografia?

— Nienawidzę jej!

Błysnęła tak oczyma, jakby dowieść chciała, że i ona może być podobna do burzy, tylko wcale odmiennej, dobroczynnej, kochanej, jak ta, o której dopiero co wspomnieli. Olśniony Edward wyciągnął znowu do niej rękę. Ale ożywienie rozmowy odwróciło już uwagę paru osób od fajerwerków na „rozbitków“. Musieli z konieczności uśmierzyć się, powrócić do układu salonowego. Posiedzieli więc trochę spokojnie, patrząc przez oszkloną ścianę na plamki sztucznych ogni przepadające w ogromie nocy. A w myślach powikłanych Edwarda, w rozbudzonych zaledwie myślach Reni wschodziła światłość mocna i radosna, którą nazywali tymczasem przyjaźnią.

— Dokończymy naszej rozmowy w Kureniczach, jutro — odezwała się po chwili Renia.

— A tak, u państwa. Właśnie się wybierałem prosto z Osowy i chciałem zapytać, czy nie przeszkodzę?

— Czy pan nie przeszkodzi?! — spojrzała z wyrzutem na Edwarda. — Jadą do nas jutro i państwo Dowbuttowie. A od pana należy się nawet rewizyta mojej siostrze i mnie za nasze odwiedziny konno.

— Bezwarunkowo — nawet najbardziej pani.

— Chyba dlatego, że mój był pomysł.

— Tej wycieczki do Turowicz?

— Tak.

Wszystko, co słyszał Edward tego dnia i wieczora, napełniało go dumą i dawno nie zaznanem przywiązaniem do życia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Włoch. Na północno-wschodniej granicy Albanii należy oczekiwać zamieszek, także uregulowanie południowej granicy Albanii nie dałoby się pomyśleć bez pomocy Austro-Węgier i Włoch. Albania, aby oprzeć się atakom wrogów wewnętrznych i zewnętrznych, potrzebuje dobrze zorganizowanej siły zbrojnej, oraz silnej i sprawnej administracyi. Również i handlowo-polityczne problemy, jak kolej serbska do Adryi, kolej oryentalna, wreszcie całokształt austryackich i włoskich interesów handlowych na Bałkanach zostaną podczas zjazdu w Abbazyi omówione. Dzięki temu spotkaniu obaj dyplomaci będą mogli zapomocą osobistego porozumienia ustalić linie wytyczne akcyi w tych sprawach i obmyśleć szczegóły przeprowadzenia. Byłoby nierozsądnem wątpić w udanie się i powodzenie spotkania. Obaj mężowie stanu przekonani są o konieczności wspólnego działania obu mocarstw. — Narody obu państw sprzymierzonych mogą być przekonane, że sprawa ich spoczywa w pewnych rękach — kończy informator *N. Fr. Presse.*

Popolo Romano pisze: Jest rzeczą naturalną, że prasa obu państw sprzymierzonych z żywem zajęciem śledzi zjazd obu ministrów i wyklucza nieufność ze strony innych państw, które mogą stwierdzić, jak Austrya i Włochy ręka w rękę działały, aby uniknąć wszelkich komplikacyj w Europie podczas długiego konfliktu bałkańskiego. Niezmienny sojusz obu cesarstw z Włochami jest rękojmią pokoju w Europie. Życzenie utrzymania pokoju żywią państwa trójprzymierza i trójporozumienia i jest nadzieja zupełnego i rychłego uregulowania kwestyi oryentalnej. Na zjazd obu ministrów w Abbazyi wszystkie państwa patrzą z zaufaniem.

*

Z Abbazyi donoszą: Minister San Giuliano przybył wczoraj o godz. pół do 1 w południe do Matuglie. Na dworcu oczekiwali jego przybycia: P. Minister hr. Berchtold, ks. Avarna, hr. Merey, hr. Forgach.

Powitanie obu Ministrów było niezwykle serdeczne. Po przedstawieniu się towarzyszących Ministrom dygnitarzy, nastąpił odjazd samochodami do hotelu Stefanii, gdzie Ministrowie zamieszkali.

Po południu obaj Ministrowie odbyli automobilem wycieczkę wzdłuż wybrzeża. Podczas wycieczki złożyli wizytę hr. Szecheny'emu i byli u niego na herbacie.

O godzinie kwadrans na 8 wieczorem obaj ministrowie, ambasadorowie ks. Avarna i br. Merey, oraz inni członkowie konferencyi i hrabina Forgach powrócili z wycieczki automobilowej do Dragi di Moschienizze, poczem spożyli razem obiad.

Dziś rano odbyć się miała konferencya polityczna. Na popołudniu zapowiedziano „garden party“ u byłego posła w Waszyngtonie Henckel-Müllera. Wieczorem hr. Berchtold da na cześć markiza di San Guliano obiad na 26 nakryć.

Na czwartek proponowana jest wycieczka na Lussin, na piątek do Lipizzy.

Pierwszy szef sekcyi w Ministerstwie spraw zagranicznych br. Macchio wyjechał wczoraj wieczorem z Wiednia do Abbazyi, by wziąć udział w konferencyi politycznej obu Ministrów spraw zagranicznych.

Abbazya. Przybył tu bawiący w Lovranie następca tronu bułgarskiego ks. Borys. Hr. Berchtold przyjął go w hotelu Stefanii i powitał serdecznie.

Finansowe porozumienie między Francyą a Turcyą.

Ugoda, jaka pomiędzy Francyą a Turcyą doszła w ostatnich dniach do skutku, jest politycznie, finansowo i ekonomicznie ważnem zdarzeniem. Mimo, że interesy Francyi w Turcyi są nadzwyczaj rozległe i tureckie walory znajdujące się w posiadaniu francuskiego kapitału idą już w miliardy, niemniej jednakowoż w Paryżu panowało niezbyt dawno jeszcze usposobienie dla tureckich możnowładców bardzo nieprzychylne. Doprowadziło ono aż do bojkotu finansowego wobec Turcyi; możliwość udzielenia nowych pożyczek państwu ottomańskiemu uznano za wykluczoną. Tem większą ma doniosłość porozumienie, jakie obecnie doszło do skutku. Oparto je na wielkim programie finansowej współpracy w różnych dziedzinach. Turcyi dostarczone będą fundusze na rozmaite cele państwowe, a w zamian sfera wpływów Francyi na Bałkanach ma uledz znacznemu rozszerzeniu.

Dla Turcyi najważniejszą rzeczą w tym interesie jest uzyskanie 800 milionów franków pożyczki. Ugoda obejmuje właściwie dwie pożyczki — jedną na nominalnych 500 milionów franków i ta ma być już 24 b. m. emitowana, drugą na 300 milionów franków, ta zaś rozdana będzie pod koniec roku. Obie pożyczki udzielają banki paryskie.

Nowe tureckie pożyczki oprocentowane są na 4·5 od sta; kurs emisyjny ma, wedle informacyj paryskich, wynosić około 85 prc. Pierwsza pożyczka wydana będzie do subskrypcyi po kursie 93·5 prc. Z sumy ztąd uzyskanej, a wyniesie ona przy kursie 80 prc. okrągło 425 milionów franków — spłaci Turcya przedewszystkiem długi wiszące, zaciągnięte podczas wojny bałkańskiej na paryskim targu pieniężnym. Zabsorbuje to znaczną część nowej pożyczki — tak, że Turcyi na jej własne potrzeby pozostanie zaledwie około 120 milionów franków. Ale i one w znacznej części są już jakby zużyte, gdyż zapłacić z nich trzeba będzie roczne dostawy i zaległe pensye urzędnicze. Na cele budowy linij kolejowych przypadnie skromna sumka, niewięcej, jak 10 milionów franków. Wierzyciele wyraźnie zastrzegli sobie, że z pożyczki nie może być użyty ani jeden centym na cele zbrojeń. Z drugiej pożyczki, której płynność wypadnie na późną dopiero jesień, uzyskać ma się 240 milionów franków. Połowa owej sumy użyta będzie na cele robót publicznych, druga połowa pozostanie na razie w kasach rządowych.

Niemniej ważne są dla Turcyi koncesye poczynione przez Francyę na polu ekonomicznem. Turcya ma zamiar cła swe dowozowe podwyższyć z 12 na 15 prc. Przeważna liczba państw, w ich rzędzie także Austro-Węgry, już zgodziły się na to; obecnie także Francya czyni akces do owej zgody, zarazem zaś oświadcza, iż nie sprzeciwia się wprowadzeniu nowych monopoli, projektowanych przez Turcyę. Rząd ottomański zaś ma nadzieję, iż z podwyżki ceł i nowych monopoli uzyska rocznie 80 milionów franków dochodu, co prawie wystarczy na połatanie budżetu. Oprócz tego złożyła jeszcze Francya deklaracyę tej treści, że nie sprzeciwia się przekształceniu ceł od wartości na cła od wagi, jeśli to ma okazać się korzystnem dla dochodów Turcyi. Nakoniec nie podnosi Francya protestu przeciwko zniesieniu zagranicznych urzędów pocztowych w Turcyi, co również należy do życzeń od wielu lat żywionych przez Turcyę.

Ze swej strony poczyniła Turcya ustępstwa dla Francyi na polu kolejnictwa. Turcya przyznaje mianowicie francuskim przedsiębiorcom szereg bardzo cennych koncesyj kolejowych w Anatolii i Syryi, mianowicie takie koleje, które stanowią połączenie Konstantynopola z ważnemi anatolskiemi przestworzami konsumcyi, jakoteż koleje stanowiące łącznik pomiędzy liniami syryjskiemi i egipskiemi. Dotąd miały w Azyi Mniejszej Niemcy rodzaj monopolu kolejowego i na koleje anatolskie, wybudowane dla połączenia z koleją bagdadzką wydano koncesyę niemieckim interesentom. Obecnie Francya otrzymuje niemniej ważne w tych krajach linie kolejowe. Sfera interesów w Anatolii, gdzie w przyszłości skoncentrować będzie musiała Turcya swą działalność państwową, podzielona zostanie pomiędzy Niemcy i Francyę.

Wynika ztąd konieczność porozumienia pomiędzy Niemcami a Francyą co do wielkiego programu kolejowego.

Francya otrzyma wkońcu jeszcze koncesyę na ważne budowle portowe na wybrzeżach Syryi i Morza Czarnego. Te koncesye posiadają dla kapitału francuskiego również ogromną doniosłość i Francya w przyszłości zarówno pod przemysłowym, jak finansowym względem odegra w rozwoju Azyi Mniejszej równie wybitną, jak Niemcy, rolę.

Berlin. *Berl. Tagblatt* donosi, że Turcya przed zawarciem pożyczki we Francyi zobowiązała się poddać się rozstrzygnięciu mocarstw w sprawie wysp morza Egejskiego.

Zaostrzenie się zatargu między Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem.

Wiadomości z Waszyngtonu stwierdzają, że ostatnie zajście, podczas którego obrażono chorągiew amerykańską, jest powodem ostrego przesilenia między Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem. Prezydent Wilson zdecydowany jest porzucić dotychczasowe wyczekujące stanowisko i wystąpić z interwencyą, jeżeli żądanie przeproszenia ze strony Huerty w formie złożenia salwy przed flagą amerykańską nie będzie wypełnione. Sekretarz państwowy spraw zagranicznych Bryan w razie interwencyi Stanów Zjednoczonych ma ustąpić ze swego stanowiska.

Wedle ostatnich doniesień z Waszyngtonu, okręty wojenne floty atlantyckiej, stojące w Hampton Road, otrzymały już rozkaz udania się do Tampico. Okręt przewozowy „Hangcock“ otrzymał rozkaz udania się z 800 żołnierzami marynarki na pokładzie z Nowego Orleanu do Tampico. Okręt wojenny „S-ta Karolina“, będący w drodze z San Domingo do Stanów Zjednoczonych, otrzymał telegram bez drutu z poleceniem, aby popłynął do Tampico. Również mają się tam udać kanonierka, stacyonowana w porcie bostońskim i flotyla torpedowców, stacyonowana pod Pensa Cola.

Gabinet amerykański odbył wczoraj naradę, która trwała dwie godziny. Sekretarz stanu Bryan odroczył swój wyjazd na urlop.

Głoszą, że prezydent Wilson nie życzy sobie użycia siły, która ma być zastosowana tylko jako środek ostateczny. Po przybyciu amerykańskich okrętów wojennych do Tampico kontradmirał Badger będzie rozporządzał 20 wielkimi okrętami wojennymi, zebranymi na wodach meksykańskich.

Donoszą, że przedstawiciel meksykański w sobotę był u sekretarza stanu Bryana i doniósł mu, że Huerta gotów jest zgodzić się na danie strzałów powitalnych dla amerykańskiej kanonierki „Delfin“, pełniącej służbę pocztową, ale tylko pod pewnymi warunkami. Bryan oświadczył, że Stany Zjednoczone żądają dania strzałów bez żadnych zastrzeżeń.

Przyjaciele Huerty, bawiący w Waszyngtonie, poznawszy powagę sytuacyi, wysłali telegram do Huerty z radą, aby zgodził się na żądanie Stanów Zjednoczonych.

KRONIKA.

Lwów, 15 kwietnia.

Kalendarz.

Czwartek, (16 kwietnia):

Lamberta. — Nosisława. — Nykity pr.

Wschód słońca o godzinie 4·32 rano zachód słońca o godzinie 6·15 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 9 Cel.

□ **JE. P. Marszałek krajowy Adam hr. Gołuchowski** powrócił do Lwowa i przewodniczył na dzisiejszej sesyi Wydziału krajowego.

---

8)

MATKA.

(*Artur Dourliac: Le supplice d' une mère*).

V.

(Ciąg dalszy).

Wszedłszy wreszcie do mieszkania panny Doucelard, ksiądz wyciągnął z powagą swój notesik.

— Kochana pani, koniecznie chciałem panią pierwszą odwiedzić, licząc na jej wspaniałomyślność, aby była przykładem dla drugich.

Stara skąpica wydała bolesny jęk, usłyszawszy tę dobrze sobie znaną przemowę.

— Chodzi tu o wyjątkową nędzę: ojciec umarł, matka kaleka, sześcioro małych dzieci....

— Ależ księże proboszczu, to nie moja wina....

— Ani moja, ale nieżonaci, tak jak my, powinni służyć za rodziców tym, którzy ich już nie mają.... Zapisuję panią na dziesięć franków.

— Litości! księże proboszczu, a zkądże wezmę?

— Ze swojej kieszeni.

— Niestety! ksiądz nie wie o mojem nieszczęściu; straciłam na giełdzie.

— Jakto! Pani gra? Gra jest rzeczą niemoralną. Teraz to już nie chodzi o jałmużnę; zapłaci pani karę!

— Młyn, który kupiłam na licytacyi, spalił się, zanim odnowiłam asekuracyę.

— Dobra źle nabyte nigdy na korzyść nie idą, nakładam na panią podwójną grzywnę.

Wkońcu, po zaciętej walce, ksiądz odszedł tryumfujący, unosząc najmniejszą jaką tylko można było sztukę monety, tak dumny, jak gdyby zdobył Złote Runo, gdy tymczasem biedna Benedykta lamentowała nad nadszarpniętym swoim skarbem.

Nazajutrz, jowialny księżyna pokazywał każdemu grosz tak ciężko wyrwany z drapieżnych rąk skąpej kobiety.

— Jeżeli panna Doucelard nałożyła na siebie taki podatek, państwo mogą dać dziesięć razy więcej — mówił.

I dawano mu, śmiejąc się.

Chociaż już bardzo bogata, panna Doucelard suchem okiem patrzyła na bankructwo swego rodzonego brata, zrujnowanego wskutek ucieczki bankiera; uparcie odmawiała przyjścia mu z pomocą i nieszczęśliwy, doprowadzony do rozpaczy, na pół oszalały, utopił się.

— Oto samobójstwo, za które pani będzie odpowiedzialna przed Bogiem — oświadczył surowo ksiądz Aymé wyrodnej siostrze, która popłakiwała nad tym końcem tragicznym.

Czy to wskutek wyrzutów sumienia, lecz bez wielkich trudności zgodziła się zaopiekować swoją ośmnastoletnią siostrzenicą.

Sierota spędziła u swojej ciotki dziesięć lat cierpień i nędzy, narażona na wszelkie braki, słysząc nieustannie wyrzuty za chleb, który nie zawsze dostawała. Gdy nadszedł czas wydania ją za mąż, ciotka absolutnie nie chciała dać jej obiecanego przedtem posagu.

— Po mnie wszystko zabierze! to dość! Konkurentów nie braknie! może poczekać.

Perspektywa nie była pocieszająca. Pomimo niedostatecznego żywienia się, Benedykta była zdrowa jak mur, piersi miała żelazne, żołądek, nie strusia, lecz dromadera.

Biedne dziewczyna byłaby więc na pewne została starą panną, gdyby nie poczciwy ksiądz Aymé, który nią się interesował i wydał ją za dawnego komisanta jej ojca.

Z pomocą szlachetnego starca Noël Lesueur, dzięki pracy i energii, zdołał podnieść fabrykę, popłacić długi nieszczęśliwego kupca i po upływie lat piętnastu, dom jego był jednym z najznaczniejszych, majątek jeden z największych w Saint-Quentin, ku gwałtownej rozpaczy panny Doucelard, która udając przyjazną, nienawidziła swoich krewnych i przepowiadała im najokropniejsze katastrofy.

— Kto dożyje, zobaczy! — odpowiadała kwaśno, gdy chwalono przed nią dobrze zasłużony dobrobyt pana Lesueur. — Nie wystarcza zarabiać, trzeba składać, a ci ludzie wydają, wydają!

Jedynie wnuczek cioteczny, Fernand, znajdował łaskę w jej oczach; było to uwielbienie, jakie stare panny miewają dla kotów lub papug.

Zresztą, Fernand dziwnie był do niej podobny, fizycznie i moralnie, odziedziczywszy wdzięczną jej postać i ujmujące zalety, z których jednej tylko brakowało, tej, którą przez delikatność, nasz Harpagon w spodnicy nazywał:

— Rozsądną oszczędnością.

Fernand był istotnie złym chłopcem; ponury, skryty, kłamca, obłudnik i leniuch. Do rozpaczy by mógł doprowadzić rodzinę, gdyby patrzyli na niego temi samemi oczami co wszyscy.

Lecz pani Lesueur, której dzieciństwo upłynęło bardzo nieszczęśliwie pod groźną ręką ciotki Benedykty, jakby w odwet za to, rozpieszczała swego syna, któremu chciała dać całe szczęście, jakiego jej brakowało. Nic nie było za piękne dla niego, zadowalano wszystkie jego kaprysy, uprzedzano zachcianki.

Pan Lesueur nie miał wcale czasu dozorować tego pożałowania godnego wychowania. Zresztą, skoro sobie pozwolił na najmniejszą uwagę, żona jednem słowem usta mu zamykała:

— Fernand nie jest bardzo silny... mamy tylko jego jednego... Gdybyśmy go stracili...

I drżąc na samą myśl tę, ojciec wracał do fabryki, pracować „dla małego“.

— Będzie miał wiele trudu, żeby mu nastarczyć — biedny człowiek — mówił doktor Yrvoix potrząsając głową — bo ten smarkacz będzie miał dobre zęby.

Doktor Yrvoix minął już sześćdziesiątkę. Był to mędrzec, sumienny i skromny.

Człowiek dobry w całem tego wyrazu znaczeniu, który swój zawód uważał za rodzaj kapłaństwa, spełniał skrupulatnie wszystkie obowiązki swego zawodu, pielęgnując biedaków i obdarzając ich hojnie pieniędzmi otrzymanymi od bogatszych.

Będąc wdowcem, miał tylko jednego syna, który przyszedł na świat, gdy doktor nie był już młody. Kochał go też uczuciem człowieka, który się czuje u schyłku dni swoich. To też, pomimo krytykowania, naśladował nieco nadmierną pobłażliwość swoich sąsiadów.

Andrzej posiadał serce bardzo dobre, lecz niestety, był trochę lekkomyślny i z natury nieco niedołężny.

— Czemu nie jest podobny do Janka! — wzdychał stary doktor.

Janek Cauvy, rzeczywiście różnił się całkowicie od dwóch swoich towarzyszy. Natury prawej, energicznej, uczciwej, po matce odziedziczył męzką niemal wolę, której nic złamać nie mogło.

— Syn pani, to jak sztaba żelaza. Pani jedna tylko ugiąć go potrafi! — powtarzał pan Yrvoix.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— **Mianowania i przeniesienia na kolejach państwowych.** P. Minister kolei żelaznych zamianował Stanisława Pileckiego, tyt. st. radcę kolejowego w Krakowie, st. radcą kolejowym *ad personam*. Przeniesieni zostali: H. Ochberg, kom. budownictwa, z sekcyi konserwacyi w Skale do sekcyi konserwacy w Czortkowie; Filip Tyryn z sekcyi konserwacyi w Czortkowie do sekcyi konserwacyi Tarnopol II. i Henryk Schrager, asystent wymiarów, z sekcyi konserwacyi Stanisławów III. do sekcyi konserwacyi w Skale.

— **Wiadomości dyecezyalne.** Archid. lwowska. Administratorem probostwa w Rzęśnie Polskiej mianowano O. Gerarda Czubskiego, Zak. Br. Mn. Konkurs na probostwo w Rzęśnie Polskiej i na nowoutworzone probostwo wolnego nadania w Toustobabach (dek. Kąkolniki) ogłoszono z terminem do 15 maja.

— **Z Uniwersytetu lwowskiego.** Wykłady w półroczu letniem roku szkolnego 1913 14 rozpoczną się w tutejszym Uniwersytecie dnia 22 b. m.

— **Powszechne Wykłady Uniwersyteckie.** We czwartek dnia 16 b. m., prof. Uniw. dr. A. Szelągowski: „Życie w Polsce Cz. II. Czasy Odrodzenia“ (z obraz. świetln.). Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza 6. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Koło pań Tow. „Szkoły ludowej“** odbędzie walne zgromadzenie w piątek, d. 17 b. m., w bursie dziewcząt im. Felicyi z Wasilewskich Boberskiej przy ul. Poniatowskiego o godzinie 5, a w razie braku kompletu o godz. 6 po południu.

— **Sześciotygodniowy kurs gorzelnictwa w Krakowie.** W stacyi doświadczalnej dla gorzelnictwa i przemysłów pokrewnych przy państwowej Szkole przemysłowej w Krakowie, rozpocznie się dnia 15 maja b. r. sześciotygodniowy kurs gorzelnictwa. Kurs ten obejmuje wykłady: technologii gorzelnictwa, botaniki, kontroli ruchu fabryki, chemii i fizyki, mechaniki, rachunkowości i ustawodawstwa gorzelniczego, ćwiczenia w laboratoryum chemicznem, ćwiczenia w laboratoryum mikroskopowem. — Wpisy odbywać się będą w dniu 14 maja w kancelaryi stacyi doświadczalnej, Kraków, Aleja Mickiewicza 7. — Opłata za kurs wynosi 50 kor. dla krajowców, a 100 kor. dla obcokrajowców. Opłatę tę, a ewentualnie podania o uwolnienie od całkowitej lub częściowej opłaty, odpowiednio udokumentowane — należy złożyć przy wpisie. Bliższych informacyi udziela kierownictwo.

— **Ze sztuki.** Wystawy zbiorowe St. Filipkiewicza, Wł. Skoczylasa i M. Reyznera, oraz wystawa szkiców trwać będą już niedługo. Po zamknięciu ich Tow. przyj. sztuk pięknych przystąpi do urządzenia wielkiej wystawy wiosennej.

— **Na cele dobroczynne.** Galicyjski Bank Ludowy dla rolnictwa i handlu we Lwowie przeznaczył z okazyi zamknięć rachunkowych na T. S. L. 200 kor., na szpitalik św. Zofii 200 kor., Towarzystwu Szkoły Handlowej 200 kor., Przytulisku Brata Alberta 200 kor., Towarzystwu ratunkowemu 200 kor.

— **Miejska Kasa oszczędności** wykazuje z dniem 31 stycznia br. kapitał wkładkowy 3,021.237 kor. 69 hal.

— **Miejska kolej elektryczna** miała w styczniu br. dochodu 228.355 kor. 30 hal., więcej o 5818 kor. i 8 hal., niż w styczniu roku ubiegłego.

— **Ruch przejezdnych** wynosił w styczniu 5932 osób. Wykaz ten nie jest naturalnie dokładny, gdyż tylko mała stosunkowo liczba osób melduje się w policyi.

— **Otwarcie teatru ludowego w Krakowie** odbyło się w niedzielę po południu. Jak wiadomo, koncesyę na prowadzenie tej ludowej imprezy otrzymał Syndykat dziennikarzy krakowskich, dyrektorem teatru jest p. Stefan Turski, autor całego szeregu sztuk ludowych.

W dzień otwarcia teatru grano sztukę Turskiego „Krowoderskie zuchy“, następnego dnia tego autora „Wojnę z babami“. Teatr był wyprzedany do ostatniego miejsca. Pisma krakowskie zgodnie podnoszą staranność gry artystów i wcale ładną wystawę.

— **Ostrzeżenie.** Jakiś starszy jegomość, niskiego wzrostu, z siwymi włosami, zjawił się w czasie świąt u znakomitej artystki sceny lwowskiej i przedstawiając się pod nazwiskiem Sas, współpracownik redakcyi *Nowej Reformy*, chwilowo bawiący we Lwowie i powołując się na polecenie naczelnego redaktora naszego pisma, oraz p. Stanisława Rossowskiego, wyłudził od niej 20 kor. na koszta powrotu do Krakowa. Otrzymawszy hojny zasiłek, pochwycił szybko papiery, w których znajdować się miały rzekomo dowody prawdziwości słów jego i ulotnił się z mieszkania artystki. Ponieważ wspomniani przez Sasa jego protektorowie nic o podobnym jegomości nie wiedzą, a redakcya *Nowej Reformy* na zapytanie telefoniczne odpowiedziała, iż ani Sas, ani nikt z jej współpracowników jej nie należy, rzecz jasna, iż ma się tutaj do czynienia ze zwykłym oszustem i wydrwigroszem, przed którym ostrzegamy wszystkich tych, którzy spieszą z ochotną pomocą wszelakiej nędzy i nieszczęściu.

△ **Zgubiono:** w ulicy Kazimierzowskiej srebrną bransoletkę emaliowaną ze złotym monogramem S. Sch.; książeczkę galic. Kasy oszczędności na 160 kor., opiewającą na nazwisko Józefa Kretza; książeczkę galic. Kasy oszczędności na 46 kor., opiewającą na nazwisko Julii Grześków.

△ **Znaleziono:** w ulicy Krakowskiej srebrny zegarek męski; w wozach miejskiej kolei elektrycznej: pakunek z garderobą, parę rękawiczek, pulares z pieniędzmi, dwie torebki damskie z tych jedną z pieniędzmi, dwie karty jazdy miejską koleją elektryczną.

△ **Ucieczka aresztantów.** Z aresztów tutejszego sądu powiatowego S. III. zbiegli wczoraj dwaj aresztanci: Bernard Wank i Mechel Tepper.

△ **Zamach samobójczy.** Wczoraj wieczorem w realności przy ul. Piekarskiej l. 41 usiłowała odebrać sobie życie 49-letnia zarobnica Antonina Ginterowa, wypiwszy szklankę spirytusu denaturowanego. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło desperatce pierwszej pomocy, a następnie odwiozło ją do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego miały być niesnaski rodzinne.

△ **Ucieczka małoletniej.** Z domu rodzicielskiego zbiegła onegdaj 14-letnia Aniela Bolek, zabrawszy ojcu na drogę 470 kor.

△ **Kronika policyjna.** Na głównym dworcu kolejowym rozbito magazyn firmy Józef Frey i skradziono rozmaite narzędzia, oraz 40 worów na węgle.

Do domu modlitwy przy ul. Alembeków l. 16 włamał się wczoraj wieczorem jakiś złodziej i skradł przybory do modlitwy.

Z zamkniętego sklepu Amelii Oberjägerowej przy ul. Wagowej l. 9 skradziono pięć worów mąki pszenicznej, wartości 200 kor.

— **Zmarli:** w Ołomuńcu, Józef Nešvera, kompozytor, w 73 r. życia;

w Kijowie, Maksymilian Weber, weteran z 1863 r.

— **V. powszechny Zjazd nauczycieli głuchoniemych** rozpoczął dziś obrady w Wiedniu.

— **Kongres Związku anatomów.** Wczoraj w Instytucie anatomicznym Uniwersytetu w Insbruku otwarto 28 kongres Związku anatomów. Następny kongres postanowiono odbyć dnia 18 sierpnia 1915 r. w Amsterdamie, a w r. 1916 w Bonn.

— **Zderzenie okrętów.** W porcie tryesteńskim zderzył się w poniedziałek, 13 b. m., jadący z Wenecyi parowiec włoski „Derna“ ze stojącym na kotwicy parowcem Lloyda „Albania“. Parowiec „Albania“ odniósł wskutek zderzenia znaczne uszkodzenia.

— **Wybuch gazów.** W miejscowości Magyar Szaros, dobrach hr. Michała Karoly'ego wybuchły z wielkim hukiem gazy i zapaliły się. W niebo uderzył wielki słup ognia, który rozszerzył się na wielkiej przestrzeni.

— **Wypadek automobilowy.** Z Budapesztu donoszą: Właściciel dóbr Milch, wracał z dóbr swych Abony ze świąt automobilem do Budapesztu. Automobil pędząc nadzwyczaj szybko, uderzył o drzewo w miejscowości Kleinzell i spadł do rowu. Wszystkie osoby siedzące w automobilu wraz z szoferem wyrzucone zostały na gościniec. Milch odniósł załamanie czaszki i liczne inne obrażenia. Zmarł w drodze do sanatoryum. Szofer jest również śmiertelnie ranny. Milchowa, córka wiceprezydenta giełdy budapeszteńskiej, odniosła ciężkie obrażenia. Stan jej jest bardzo poważny. Dwoje dzieci odniosło lekkie rany, towarzysząca im bona wyszła z wypadku bez szwanku.

— **Z prasy.** Warszawski miesięcznik artystyczny *Sfinks*, założony i redagowany przez p. Władysława Bukowińskiego, przeszedł na własność p. Augusta Pepłowskiego.

— **Kursa** Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie, dnia 14 kwietnia 1914, godzina pół do 2 po południu. Ropa: a) marka bory sławska na kwiecień żądają 6·80½ kor., płacą 6·75 kor., bez transakcyi, b) marki specyalne. Usposobienie: wyczekujące.

— **Raut prasy w teatrze miejskim, w środę dnia 22 kwietnia.** Loże parterowe I. i II. piętra, oraz krzesła na III. balkonie zamawiać można u skarbnika Tow. dziennikarzy polskich p. Aleksandra Milskiego, Lwów, Akademicka l. 10, nr. tel. 592, między godziną 3—6 po południu. Tam także można otrzymać zaproszenie.

Kronika prowincyonalna.

§ Ofiara alkoholu. Z Sanoka donoszą nam: W tych dniach znaleziono w rowie na drodze polnej Nagórzany zwłoki wieśniaka Jana Poliwki z Woli Sękowej.

Przeprowadzone przez żandarmeryę dochodzenia wykluczają zbrodnię, natomiast wskazują, że zmarły padł ofiarą pijaństwa.

§ Groźny pożar. W Zembrzyeach, powiatu wadowickiego, wybuchł wczoraj rano pożar, które wzniecili dzieci, bawiące się zapałkami. Ogień, podsycany silnym wiatrem, rozszerzył się nadzwyczaj szybko i zniszczył 40 zagród włościańskich. Z powodu jarmarku w pobliskiem miasteczku, wiele osób nie było we wsi, wskutek czego nie było ludzi do ratowania. Spaliło się wiele bydła. Pożar trwał do późnego wieczora. Jedna z kobiet poparzyła się śmiertelnie, gdy chciała wydostać pieniądze, znajdujące się w płonącym domu. W stanie groźnym odstawiono ją do szpitala w Krakowie.

§ Morderstwo. W nocy z 9 na 10 b. m. zamordowano w gminie Rzędzianowicach, powiatu mieleckiego 54-letnią Zofię Liwary, jej córkę 23-letnią Juliannę i nieślubnego syna tej ostatniej Stanisława w wieku 3 miesięcy. Dom podpalono następnie dla zatarcia śladów. W sprawie tej wdrożono dochodzenia karno-sądowe.

§ Zwłoki pod gnojem. Na polu za Sokolnikami znaleziono onegdaj pod kupą gnoju zwłoki 65-letniego Andrzeja Korostyla, zarobnika z Żyrawki. Zwłoki były już w rozkładzie. Jak stwierdzono, Korostyl padł ofiarą morderstwa.

Kronika zagraniczna.

* Rewizye i aresztowania w Petersburgu. Ostatniej nocy dokonano w Petersburgu wielu rewizyj w mieszkaniach robotników i studentów. Aresztowano między innymi wszystkich członków prezydyum Kasy chorych fabryk Putiłowskich.

* Wskutek usuwania się ziemi w Połtawie spowodowanego wznoszeniem się wody, kilka osób zostało zasypanych; dwie zginęły. Kilku domom grozi niebezpieczeństwo zawalenia się.

‡ Telegraf bez drutu na kolejach żelaznych. Jedno z Towarzystw kolejowych w Stanach Zjednoczonych próbuje od niejakiego czasu telegrafu bez drutu na swych pociągach. Możność takiego porozumienia się pociągu będącego w ruchu z odpowiednią stacyą kolejową jest wielorako pożyteczną. Tak n. p. w czasie tych prób zdarzyło się, że jeden z konduktorów zasłabł nagle i nie mógł pełnić swej czynności. Zapomocą telegrafu bez drutu dano o tem znać najbliższej stacyi, gdzie już wystarano się o innego konduktora, który po nadejściu pociągu był gotów do objęcia w nim służby bezzwłocznie. Tak samo, gdy pociąg był przepełniony, zamówiono sobie w najbliższej stacyi wagon do przypięcia niezwłocznie do pociągu przepełnionego. Wiadomo, jak rzeczą jest nadzwyczaj ważną, osobliwie na kolejach o bardzo wielkim ruchu, by trzymano się jak najściślej czasu, co już samo przez się usprawiedliwia zaprowadzenie telegrafu bez drutu. Tegoż samego domagają i inne względy bezpieczeństwa i dogodności podróżnych.

Przy tej sposobności warto nadmienić, iż w Ameryce wiele pociągów zaopatrzono w przyrządy telefoniczne, które po przybyciu pociągu na stacyę można połączyć z ogólną siecią telefoniczną w danem miejscu i w ten sposób porozumiewać się nie opuszczając wagonu.

Spodziewać się należy, że urządzenia amerykańskie wkrótce znajdą przystęp także i do Europy.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. („Carmen“ z p. Sylvą. — Przyszła premiera operowa). Zalotna cigarerra sewilska pojawia się na scenie naszej tylko w czasie t. zw. gościnnych występów. Niedawno występowała w „Carmen“ p. Delaunois, wczoraj zaś widzieliśmy w niej p. Małgorzatę Sylva. P. Sylva jest artystą wytrawną, a jej Carmen partyą wystudyowaną do najdrobniejszych szczegółów, traktowaną z ogromnym realizmem. Sama postać i głos artystki nadają się do tej partyi doskonale. Głos bez wielkiego metalu, o dobrze utrzymanej średnicy i kilku ładnych tonach w dole, w górze przez śpiewaczkę traktowany dość ostrożnie i ładna, zalotna postać o odcieniu naprawdę hiszpańskim, przytem gibkość ruchów i prawdziwy temperament czynią z p. Sylva całość doskonałą, przenoszącą widza z łatwością pod jasne niebo hiszpańskie, a miejscami jak n. p. w scenie cygańskiej aktu II. wprost porywającą i rozmarzającą. Wierzymy, że musi być też wyborną Santuzzą i scenicznie doskonałą Neddą, w których to rolach zobaczymy ją jeszcze jutro.

Nieporadnym Don Josem był p. Ignacy Mann, śpiewak o pierwszorzędnej jakości głosu. Widocznie brak mu jednak odpowiednich wskazówek. Przytem stwierdzić się musi, że partya Don Josego jest dla p. Manna mniej dobrą, niż inne. Tu potrzeba średnicy, tu nie pomoże pokazywanie tylko pięknej góry głosu, tu trzeba pewnej finezyi i kultury.

Ciągłe postępy widzimy w śpiewie i grze pny Marynowiczówny. W grze jej jest wprawdzie jeszcze dużo szkolnego szablonu, a w śpiewie czasem niepewność sił swoich, ale całość ma dużo wdzięku, świeżości i wiele rzeczy, świadczących o dobrym smaku, muzykalności i inteligencyi śpiewaczki.

Toreadorem był p. Freszel. Nieraz pisałem już z pochwałami o tym inteligentnym śpiewaku, o jego miłym, o sympatycznym dźwięku głosie. Partya Escamilla leży mu też bardzo dobrze; zauważyłem wczoraj jednak rzecz ciekawą. Otóż, o ile mi się zdaje, emisya jego głosu zmienia się dziwnie, a z nią zmienia się do pewnego stopnia charakter głosu, który zdaje się przechodzić taką ewolucyę, jak głos p. Józefa Manna, który z barytona przedzierżgnął się w tenora. Byłaby to rzecz pożądana, gdyż barytonów mamy stosunkowo dość, a tenorów bardzo mało. Wczoraj niższe partye toreadora były już całkiem niedosłyszalne, podczas gdy te najwyższe jaśniały w pełnym blasku. Zobaczymy, co nam przyszłość przyniesie.

Najbliższą i to już dość bliską, bo na przyszły wtorek zapowiedzianą nowością operową będzie opera znanego pianisty niemieckiego, d'Alberta, p. t. „Niziny“ (Tiefland). Libretto Rudolfa Lothara oparte na dramacie hiszpańskim A. Guimery ma dużo pokrewieństwa z librettami oper werystycznych włoskich.

D'Albert, który jako kompozytor niezbyt szczęśliwą miał rękę, tą operą zyskał sławę i powodzenie w całym świecie. „Niziny“, wystawiono po raz pierwszy w Pradze w r. 1903, obiegły wkrótce wszystkie sceny niemieckie, a był czas (1909 r.), kiedy były najbardziej grywaną operą ze wszystkich. Jestto dzieło godne poznania, dzieło utalentowanego muzyka o wysokiej kulturze i inteligencyi, mające wszelkie dane po temu, by przy odpowiedniem wykonaniu stać się trwałym nabytkiem naszego repertuaru operowego.

E. Walter.

Biblioteka Słowiańska. Tom II. Leon Wasilewski „Słowianie, ich rozsiedlenie i liczba“. Tom II. Edmund Kołodziejczyk. „Prądy słowianofilskie wśród emigracyi wielkiej. Kraków. 1914. Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Spółki.

(zg. s.) Towarzystwo Słowiańskie w Krakowie, prócz miesięcznika Świat Słowiański, wydaje kiedy niekiedy pod ogólnym tytułem „Biblioteki słowiańskiej“ broszury popularno-naukowe. W ostatnich dniach ukazało się ich dwie, wymienione wyżej. W pierwszej stwierdza autor naprzód, że na całym obszarze Słowiańszczyzny, tak ujarzmionej, jak niepodległej, narodowościowe wykazy statystyczne nie dają dokładnego obrazu liczebności i rozsiedlenia Słowian, a następnie, mając na celu rozpowszechnienie wśród szerokich kół czytelników tylko elementarnych, podstawowych wiadomości, zestawia dane i cyfry w zarysach ogólnionych, jako wynik krytycznych porównań, przekonany jest bowiem, że nie można ich powtarzać według materyałów i opracowań statystyki urzędowej i prywatnej, gdyż obie nie posiadają koniecznych cech bezwzględnej ścisłości. — Wdrugiej broszurze opowiada p. Edmund Kołodziejczyk, na podstawie materyałów, jakie mu dostarczyła publicystyka i polityczna literatura emigracyjna: powstanie, rozwój i zanik prądów słowianofilskich w pośród wielkiej emigracyi polskiej od 1830 do 1863 roku.

Zmiana repertuaru. Z dyrekcyi Teatru donoszą: Wobec nadzwyczajnego sukcesu Małgorzaty Sylvy we wczorajszej „Carmenie“, dyrekcya Teatru miejskiego uprosiła artystkę o przedłużenie występów na naszej scenie. Dzięki temu artystka, która jutro śpiewa swe popisowe partye Santuzzy i Neddy w „Cavallerii“ i „Pajacach“, wystąpi w sobotę jeszcze raz w „Carmenie“. Będzie to nieodwołalnie ostatni występ Małgorzaty Sylvy. Bilety zakupione na „Żydówkę“, z wyjątkiem biletów na III balkon, są ważne na „Carmen“ za dopłatą, którą uiścić należy przed sobotą w kasach zamawiań. Bilety na III. balkon należy wymienić do czwartku wieczorem, w przeciwnym razie zostaną sprzedane.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę, 15, „Zmęczony Teodor“, krotochwila M. Neala i M. Fernera. — Czwartek, 16, „Cavalleria rusticana“, opera P. Mascagniego i „Pajace“, opera R. Leoncavalla. Drugi występ Małgorzaty Sylva. — Piątek 17, po raz pierwszy (nowość) „Mąż z loteryi“, komedya w 3 aktach R. Johnsona-Younga. — Sobota 18, o godz. 3 po południu „Otello“, W. Szekspira; z Romanem Żelazowskim w tytułowej roli. — Sobota 18, o godz. pół do 8 wieczorem „Carmen“, opera J. Bizeta. Trzeci i ostatni występ Małgorzaty Sylva. — Niedziela 19, o godzinie pół do 4 po południu „Pod blask słoneczny“, komedya ze śpiewami i tańcami J. Wiśniowskiego, muzyka A. Wrońskiego. — Niedziela 19, o godz. pół do 8 wieczorem „Robert i Bertrand“, czyli „Dwaj złodzieje“, wodewil W. L. Anczyca, muzyka K. Hoffmana. — Poniedziałek 20, „Mąż z loteryi“, komedya R. Johnsona-Younga.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Czwartek, 16, „Zaczarowane koło“, Lucyana Rydla. — Piątek 17, „Car Aleksander I.“, sztuka według powieści ross. Dymi-

tra Mereżkowskiego; opracował dla sceny Tad. Konczyński. — Sobota 18, „Zasadzka", sztuka H. Kistenmaeckers'a. — Niedziela 19, po poł. „Moje Bobo", farsa ameryk. M. Mayo. — Niedziela 19 wiecz. „Zasadzka", sztuka H. Kistenmaeckers'a. — Poniedziałek 20, „Paweł I.", sztuka Dymitra Mereżkowskiego, przekład Kontantego Srokowskiego.

Z Izby sądowej.

Dwudziesty ósmy dzień rozprawy.

Lwów, 15 kwietnia.

Na wstępie dzisiejszoj rozprawy zawiadomił przewodniczący r. Lewicki, że na dzisiejszy dzień wezwał na świadka dr. Trylowskiego. Jednak dr. Trylowski nie przybył z powodu przeszkód.

Przewodniczący zarządził ze swego urzędu powołanie na świadka Jana Gozdę, wychowanka seminaryum duchownego w Żytomierzu, pozostającego obecnie w tutejszem więzieniu pod zarzutem szpiegostwa.

Świadek Jan Gozda, gr. kat., 26 lat liczący, pochodzi z Ilkowiec, w powiecie sokalskim, uczęszczał tu do szkół, następnie do seminaryum nauczycielskiego w Starym Sączu. Na czwarty rok nie został przyjęty dlatego, bo w czasie wakacyj zajmował się w swojej wsi agitacyą wyborczą. W r. 1910 począł starać się o posadę na poczcie, ale bez skutku. Nie otrzymał też posady ani w żandarmeryi, ani przy straży skarbowej. Niebawem zjechał do Cielęża prawosławny ksiądz Ileczko z Rossyi i on namówił świadka, aby jechał do Rossyi. W r. 1912 Gałuszka zakładał trupę teatralną, która miała wyjechać do Rossyi. Trupa złożona była z samych włościan. Z początku nie chciano świadka przyjąć do tej trupy, zarzucając mu, że jest ukraińcem. Wreszcie Gałuszka dał się przekonać i przyjął go do trupy.

Przew.: Co było celem tej trupy?

Św.: Zaznajamiać szersze koła rossyjskie ze stosunkami galicyjskimi.

Przew.: Jak długo bawiła trupa w Rossyi?

Św.: Sześć tygodni.

Przew.: Czy wyjechaliście za paszportem?

Św.: Nie, poszliśmy na „post kwasowski" koło Torek, przeszliśmy bez paszportu przez granicę.

Przew.: Dlaczego was przepuścili?

Św.: Nie wiem, to Gałuszka się tem zajmował, ja byłem tylko aktorem.

Przew.: Gdzie pojechaliście?

Św.: Do Chełma, ale tu nie dawaliśmy przedstawienia, byliśmy trzy dni, ztąd pojechaliśmy do Petersburga.

Przew.: Z czego się utrzymywaliście?

Św.: Gałuszka dawał nam całe utrzymanie.

Przew.: Co robiliście w Petersburgu?

Św.: Tam nas oczekiwali galicyjscy akademicy, którzy uczą się w Petersburgu.

Przew.: Kto jeszcze?

Św.: Hrabia Bobriński.

Przew.: Co on do was mówił?

Św.: Przywitał się z nami.

Przew.: Czy hr. Bobriński wiedział, że wy macie przyjechać.

Św.: Jeżeli nas oczekiwał, musiał wiedzieć.

Przew.: Czy publiczność interesowała się wami?

Św.: Tak, przychodzili, rozmawiali z nami.

Przew.: Pytali się o stosunki tutejsze?

Św.: Tak, pytali się, jak Polacy traktują Rusinów.

Przew.: Coście odpowiadali?

Św.: Kto, co mógł, powiedział.

Przew.: Długo byliście w Petersburgu?

Św.: Daliśmy trzy przedstawienia i jeden koncert. Ztąd pojechaliśmy do Tweru.

Przew.: Czy w Petersburgu rozmawiał pan z Bobrińskim?

Św.: Tak, przychodził do nas.

Przew.: Wypytywał się może o stosunki polityczne w Galicyi?

Św.: O to się nie pytał.

Przew.: Co było w Twerze?

Św.: Tam daliśmy koncert, towarzyszył nam hr. Bobriński.

Przew.: Co on tam robił?

Św.: Miał przemowę przed koncertem.

Przew.: O czem on mówił?

Św.: Opisywał stosunki galicyjskie. Mówił o prześladowaniu prawosławia w Galicyi, o tem, że aresztowano Bendasiuka, Kołdrę, Sandowicza i Hudymę. Zakończył słowami z powieści „Taras Bulba": „czy słyszysz ojcze?" a ojciec odpowiedział: „słyszę synu".

Przew.: Jakież to miała być porównanie?

Św.: Że Rossya na wołanie ruskie powinna się odezwać.

Przew.: Czy mówił, w jaki sposób pomoc ta ma się objawić?

Św.: Pomagać i wspierać ich w życiu politycznem.

Przew.: Co śpiewaliście na koncercie?

Św.: Wiązankę pieśni rossyjskich i małoruskich.

Przew.: Śpiewaliście też hymn rossyjski?

Św.: Nie.

Przew.: Z Tweru dokąd pojechaliście?

Św.: Do Moskwy.

Przew.: Był z wami Bobriński?

Św.: Tak, miał taką samą mowę.

Przew.: Gdzie potem byliście?

Św.: Pojechaliśmy do Orła.

Przew.: Znowu był hr. Bobriński?

Św.: Był.

Przew.: Dlaczego on się was tak trzymał?

Św.: Zaznajamiał ze stosunkami galicyjskimi, a my byliśmy wszyscy z Galicyi, więc to lepiej wyglądało.

Przew.: A dalsza podróż?

Św.: Byliśmy w Ekaterynosławiu, później w Odesie. Bobriński już z nami tu nie był. Później pojechaliśmy do Kijowa, gdzie był już Bobriński i miał tu mowę.

Przew.: Jaka to była mowa?

Św.: Taka sama, jak wszędzie.

Przew.: Czy te mowy robiły wrażenie?

Św.: Robiły. Przedstawiał on stosunki galicyjskie, prześladowania.

Przew.: Nie zauważył pan, czy hr. Bobriński był przychylny dla nas?

Św.: Dla Rusinów?

Przew.: Ale dla Państwa naszego?

Św.: O Państwie nie mówił.

Przew.: No, przecież mówił o prześladowaniach.

Św.: Tak, ale mówił, że w Galicyi są rządy polskie, że Polacy prześladują.

Przew.: Dokąd pojechaliście z Kijowa?

Św.: Ztąd trupa się rozjechała.

Przew.: Co pan z sobą zrobił?

Św.: Pojechałem do monastyru jabłoczyńskiego.

Przew.: Jak się pan tam dostał?

Św.: Będąc w Moskwie, prosiłem hr. Bobrińskiego, aby postarał się o to, bym mógł zostać w Rossyi. On mi kazał jechać do monastyru.

Przew.: Po co?

Św.: Nie pytałem go o to.

Przew.: Jakto, nie interesowało to pana?

Św.: Hr. Bobriński powiedział, że tam przyjedzie.

Przew.: Kto panu dał pieniądze na drogę?

Św.: Każdy z trupy teatralnej dostał po 45 rubli.

Przew.: Kogo pan tam zastał w monastyrze?

Św.: Byli z Galicyi i z Węgier.

Przew.: Miał pan jakiś list polecający od hr. Bobrińskiego?

Św.: Nie, przyjechałem do monastyru z prof. Geciowem.

Przew.: Kto pana przyjął?

Św.: Udałem się tam do przełożonego, później przyjechał hr. Bobriński i mówił mi, że najpierw zostanę w monastyrze, a później pojadę do seminaryum w Żytomierzu.

Przew.: Długo pan był w monastyrze?

Św.: Sześć do siedmiu miesięcy.

Przew.: Co pan tam robił?

Św.: Uczyłem się.

Przew.: Wyjeżdżał pan kiedy ztamtąd?

Św.: Nigdy.

Przew.: A prowadziliście rozmowy o Galicyi?

Św.: Nie, mówił tu tylko hr. Bobriński, że w Galicyi aresztowali Bendasiuka, Hudymę, Sandowicza i Kołdrę.

Przew.: Przecież to mówił Bobriński podczas swoich przemówień na koncertach.

Św.: Nie, ja się pomyliłem, dopiero tutaj mówił.

Przew.: Bobriński często przyjeżdżał do monastyru?

Św.: Dwa, lub trzy razy.

Przew.: Po co on tam przyjeżdżał?

Św.: Bardzo się interesował nami.

Przew.: Ilu tam było z Galicyi?

Św.: Było nas czternastu.

Przew.: Co pan potem robił?

Św.: Pojechałem do Żytomierza. Byłem tam w szkole pasterskiej, uczyłem się na księdza. Po 2 i pół miesiącach wyjechałem do Galicyi, bo w czasie mobilizacyi powołano mnie do wojska.

Przew.: Czy w Żytomierzu nie wypytywano pana o stosunki galicyjskie?

Św.: Rozmawiałem o tem tylko z kolegami.

Przew.: Długo służył pan w wojsku?

Św.: Trzymano mnie przez rok.

Przew.: Co potem?

Św.: Pojechałem do rodziców, byłem u nich trzy tygodnie, później pojechałem do Rossyi?

Przew.: Dlaczego pan powrócił do Rossyi?

Św.: Chciałem skończyć tam seminaryum.

Przew.: Jak się pan tam dostał?

Św.: Przeszedłem w nocy granicę, bez paszportu.

Przew.: Ilu było w Żytomierzu wychowanków z Galicyi?

Św.: Dwudziestu ośmiu.

Przew.: Po co tam było tylu wychowanków?

Św.: Mieli się oni wyświęcać i jechać do Galicyi dla szerzenia prawosławia.

Przew.: Przecież tu w Galicyi są prawosławni księża, dlaczego to robili tak potajemnie?

Św.: Tego ja nie wiem.

Przew.: Kto tam był z Galicyi?

Św.: Był tam Rekszyński, którego posądzaliśmy, że szpieguje. Koledzy wytykali mu to, mówiąc, że to nie jest jego rzeczą. Rekszyński wyjechał z Żytomierza do Galicyi. Po wyjeździe Rekszyńskiego nadszedł do niego list. Arcybiskup Gabriel oddał mi ten list i ja go rozpieczętowałem. Był to list z Włodzimierza Wołyńskiego, wzywający Rekszyńskiego, aby tam zaraz przyjechał. List ten oddałem arcybiskupowi. Później miałem jechać do Galicyi na święta. Miałem pojechać przez Włodzimierz Wołyński i potajemnie przejść granicę koło Żdar. Archimandryta Antoniusz, gdy wyjeżdżałem, dał mi list do naczelnika policyi w Włodzimierzu Wołyńskim. Wyjechałem do Włodzimierza i tu zgłosiłem się na policyi. Agent policyjny zaprowadził mnie do pułkownika Prychotkina, który przywitał mnie i powiedział, aby w Galicyi dowiadywać się o urządzeniach wojskowych. Gdy nie chciałem się na to zgodzić, groził mi, mówiąc, że jeżeli nie zgodzę się na to, będę wydalony z Rossyi i nie zostanę wyświęcony.

Przew.: Czy mówił, że może przyjść do wojny między Austryą i Rossyą?

Św.: Mówił, że jest naprężenie, że może przyjść do wojny.

Przew.: Czy mówił, że Rossya potrzebuje mieć swoich ludzi w Austryi?

Św.: Tak jest, mówił.

Przew.: Co było po rozmowie z pułkownikiem Prychotkinem?

Św.: Dał mi pieniądze austryackie, widziałem, że to były fałszywe pieniądze.

Przew.: Czy Prychotkin wspominał, że Rossya bronić będzie galicyjskich Rusinów.

Św.: Mówił, że Rossya chce się nimi zająć, że oni pomogą, aby Rossya zwyciężyła.

Przew.: Dlaczego pana w tym celu użyto, przecież pan był wychowankiem seminaryum?

Św.: Dlatego, że służyłem w Galicyi w wojsku i miałem znajomości.

Przew.: Może była jaka łączność między seminaryum względnie archimandrytą Antoniuszem a władzami wojskowemi w Włodzimierzu?

Św.: Może być, że jest jaka łączność.

Przew.: Czy oprócz pana, jeszcze innych używano do takiego celu?

Św.: Jak ja byłem u Prychotkina, nikogo więcej, prócz mnie, nie było.

Przew.: Czy archimandryta przy sposobności otworzenia listu do Rekszyńskiego nic z panem nie mówił?

Św.: Nic nie mówił.

Przew.: Nie pytał pan archimandryty, dlaczego wysyłał pana do Włodzimierza?

Św.: Nie pytałem, sądziłem, że kogoś tam aresztowali z Galicyi i że powołał się na mnie, że go znam. Czasem tak było.

Przew.: Czy Prychotkin dawał panu specyalne instrukcye?

Św.: Tak.

Przew.: Co potem miał pan zrobić?

Św.: Miałem powrócić do Prychotkina, a potem do Żytomierza i tam uczyć się dalej w seminaryum.

Przew.: Jaki duch panował wśród wychowanków seminaryum?

Św.: Tam każdy starał się uczyć, tylko pilnowali, czy nie ma wśród wychowanków z Galicyi jakiego ukraińca lub jezuity — jak tam nazywali — bo takiego zaraz wydalano.

Przew.: Dlaczego właściwie prawosławie miało być szerzone w Galicyi?

Św.: Mówiono nam, że nasi przodkowie wszyscy byli prawosławni, że była jedna religia i jeden tylko naród ruski.

Przew.: Czy archimandryta Antoniusz nie wspominał coś o stosunkach państwowych?

Św.: O tem nie mówił.

Członek trybunału radca Philip: Pan tu wspomniał, że Prychotkin dał panu fałszywe pieniądze, jakie to były pieniądze?

Św.: Myślałem z początku, że to były fałszywe, ale pomyliłem się.

R. Philip: Na co on panu dał te pieniądze?

Św.: Na utrzymanie w Galicyi.

Przew.: Czy hr. Bobriński interesował się specyalnie wychowankami galicyjskimi?

Św.: Tak jest.

Przew.: Czy mówił z wami o tem, że po ukończeniu seminaryum pojedziecie do Galicyi?

Św.: Tak, mówił, że powinniśmy pojechać i budzić w Galicyi ducha prawosławnego.

R. Philip: W jakim kierunku kazał panu Prychotkin szpiegować?

Św.: Powiedział mi, bym się dowiedział, czy przy ul. Krasickich l. 11 mieszka pułkownik austryacki Rigili, miałem polecenie do Swyszcza we Lwowie, czy zgadza się...

R. Philip: To była misya informacyjna.

Św.: Miałem się dowiedzieć, ile jest baterryj w 32 pułku.

Prok.: Zkąd pochodzą wychowankowie seminaryum żytomierskiego.

Św.: Galicyjscy wychowankowie pochodzą przeważnie z Łemkowszczyzny.

Prok.: W jaki sposób dostali się oni do Rossyi?

Św.: Jeden drugiego rekomendował.

Prok.: Kto się nimi zajmował w Rossyi?

Św.: Hr. Bobriński i archimandryta Antoniusz, którzy zajmują się ruchem galicyjskim.

Prok.: Czy archimandryta prowadził korespondencyę?

Św.: Przychodziły do niego listy od ks. Hudymy i ks. Sandowicza.

Prok.: Kto pisał list do policyi w Włodzimierzu?

Św.: To było pismo archimandryty.

Prok.: Ile pieniędzy dał panu Prychotkin?

Św.: 10 dukatów po 11 kor. 40 hal.

Prok.: Co pan mówił z hr. Bobrińskim o aresztowanych ks. Hudymie, ks. Sandowiczu, Bendasiuku i Kołdrze?

Św.: Tylko to, że zostali aresztowani.

Prok.: Od czego się ta rozmowa zaczęła?

Św.: Przyjechał ze mną prof. Geciow, do którego powiedział hr. Bobriński: „Stało się nieszczęście, aresztowali Bendasiuka i t. d."

Prok.: Pan tu mówił, że zdarza się, iż aresztowani w Rossyi powołują się na wychowanków galicyjskich i dlatego sądził pan, że wzywają go w tym celu do Włodzimierza. Czy tak było kiedy?

Św.: Tak jest; policya rossyjska aresztowała w Radziwiłłowie Dudysia, który powołał się na seminarzystę i został po sprawdzeniu przez niego wypuszczony i pozostał w Rossyi.

Prok.: Czy było więcej wypadków, że dostawali się do Rossyi bez paszportów?

Św.: Prawie wszyscy są bez paszportów.

Następnie przesłuchany został świadek Izydor Leoś, nauczyciel ludowy w Świątkowie, dawniej nauczyciel w Grabiu.

Przew.: Co było przyczyną szerzenia się prawosławia w Grabiu?

Św.: Mówili, że wskutek postępowania ks. Kisielewskiego, a także skutkiem agitacyi.

Przew.: Kto prowadził agitacyę?

Św.: Przyjeżdżali akademicy.

Przew.: Bywał pan na kazaniach ks. Sandowicza?

Św.: Tak.

Przew.: On tam coś mówił o prawosławiu?

Św.: Mówił: zapisujcie się na prawdziwą russką wiarę, a nie ukraińską.

Przew.: Coś mówił także o dzieciach?

Św.: Tak, zwracał się do obecnych, aby dzieci posyłali na jego nabożeństwa, chociaż będą prześladowani.

Przew.: Tam w Grabiu były jakieś pogłoski?

Św.: Ludzie mówili, że kto nie przejdzie na prawosławie, przyjdzie Rossya i wybije ich, innym zaś da grunty.

Przew.: Czy wtedy był ks. Sandowicz?

Św.: Tak jest, gdy nie było ks. Sandowicza, we wsi był spokój.

Przew.: W szkole coś tam dzieci mówiły?

Św.: Chłopiec 14-letni, który przeszedł już na prawosławie, odpowiedział mi na pytanie, że Galicya należy do Rossyi, a naszym panującym jest Mikołaj.

Przew.: A wtedy już był ks. Sandowicz w Grabiu?

Św.: Tak jest.

Przew.: Czy pan nie pytał chłopca, kto mu tak mówił?

Św.: Zwróciłem mu uwagę, ale chłopiec nic mi na to nie odpowiedział.

Przew.: Poczynił pan jakie dochodzenia w tym kierunku?

Św.: Pytałem się, kto mu tak powiedział, ale dochodzeń żadnych nie poczyniłem.

Przew.: Czy wśród ludu krążyły jeszcze jakie pogłoski?

Św.: Mówiono, że budować będą cerkiew prawosławną i że mają na to przysłać pieniądze z Rossyi.

Przew.: Czy po aresztowaniu ks. Sandowicza zapanował w Grabiu spokój?

Św.: Tak jest, co dziś się tam dzieje, tego nie wiem.

Przew.: Słyszał pan co o pensyi ks. Sandowicza?

Św.: Chodziły pogłoski, że dostawał 200 rubli miesięcznie z Rossyi. Słyszałem to, zdaje mi się, od ks. Kisielewskiego.

Przew.: A od ludzi nic pan o tem nie słyszał?

Św.: Ludzie są tam skryci, nie chcieli nic mówić przed księdzem, ani przed nauczycielem.

Przew.: Czy ks. Sandowicz mógł się utrzymać z datków, jakie otrzymywał od ludzi?

Św.: Mógł się utrzymać z datków parafian, ale musiał się bardzo ograniczać.

W dalszym ciągu obrońca dr. Głuszkiewicz domagał się odczytania protokołu rozprawy piątkowej od tego miejsca, gdzie była konfrontacya żandarma Puszkara ze świadkiem Ilią Worobcem. Obrońca bowiem twierdzi, że gdy Puszkar zawołał: „to jest bezczelne kłamstwo“, on nie odezwał się na to ani słowem, a trybunał mimo to i jemu też udzielił nagany.

Trybunał po naradzie postanowił odczytać odnośny ustęp protokołu, przyczem przewodniczący stwierdza, że dr. Głuszkiewicz wmieszał się głośno w danej chwili.

Obrona domagała się jeszcze sprostowania tego ustępu protokołu, gdzie zapisano, że obrona podniosła hałas. Trybunał temu odmówił. Obrona znowu domagała się, by doręczyć jej odpis uchwały trybunału, bo przedsięweźmie środki prawne. I temu też odmówił trybunał, dodając, że obrona po rozprawie dopiero może zażądać odpisu protokołu.

Następnie odczytał przewodniczący kilka aktów starostwa w Śniatynie odnośnie do doniesień Schafera o ruchu prawosławnym i agitacyi w Załuczu, dalej relacye co do świadków, wezwanych do rozprawy, a mianowicie: Teodor Bojeczko jest obecnie popem w Rossyi, Andrzej Barna umarł, Michał Kuchar nie znany, Iwan Frynceko umarł, Michał Hoszko umarł, Fedko Hryszczak wyjechał do Ameryki, ks. Kisielewski wyjechał do Ameryki, Antoni Frynceko umarł.

Odczytano zeznania świadków Tymofieja Kozenki z Załucza, który słyszał, że ks. Hudyma dostawał pieniądze z Rossyi i ks. Dmytrasza, który stwierdził, że w Załuczu była agitacya carosławna i prawosławna i że pieniądze dla ks. Hudymy przychodziły z poczty bukowińskiej.

Odczytano dalej odezwę Namiestnictwa w sprawie zgłoszeń o wystąpienie z Cerkwi unickiej, odezwę metropolity ks. Repty z Czerniowiec, stwierdzającą, że ks. Hudyma i ks. Sandowicz nie mieli uprawnienia do wykonywania funkcyj duchownych w Galicyi, wreszcie odezwę dyrekcyi policyi w Czerniowcach do sądu w Kołomyi, w której stwierdzono, że ks. Sandowicz i ks. Hudyma byli w ewidencyi policyjnej, jako agitatorzy rossyjscy.

Na tem przerwano rozprawę do jutra.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Giełda zbożowa i towarowa we Lwowie.

Postanowienia co do dostawy poszczególnych rodzajów zboża.

(Ciąg dalszy).

Owies.

§ 15. Przy sprzedaży bez próbki obowiązują następujące postanowienia:

Ilość obcych przymieszek towaru stwierdza się przez oczyszczenie 1 kg. owsa zapomocą normalnego probierza Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie.

Uważa się za niewadliwy:

a) owies dworski, o ciężarze jakościowym mniejszym od umówionego o nie więcej, jak $1^1/_2$ prc.;

b) owies targowy o ciężarze jakościowym mniejszym od umówionego o niewięcej jak $3^1/_2$ prc.

Owies nie mający powyższego minimalnego ciężaru jakościowego nadaje się wprawdzie również do dostawy, należy jednak bonifikować kupującemu za każde $^1/_2$ kg poniżej minimalnego ciężaru jakościowego, $^1/_2$ prc. sumy fakturowej.

Brak w ciężarze jakościowym, przenoszący przy dworskim 3 prc., a przy owsie targowym 5 prc. uprawnia kupującego do nieprzyjęcia towaru.

Nie nadaje się do dostawy owies:

a) barwy czarnej;

b) z przymieszką ponad 2 prc. ziarn jęczmienia;

c) wreszcie owies zawierający ponad 3 prc. ziarn zrośniętych.

Począwszy od 1. września należy dostarczać owsu ostatniego zbioru.

Kukurudza.

§ 16. 1. Jeżeli przy sprzedaży użyto z ogólnego oznaczenia „kukurudza“ bez wskazania jej pochodzenia, wówczas można dostarczyć kukurudzy wszelkich odmian z wyjątkiem:

a) zębu końskiego;

b) kukurudzy „szeklerskiej“;

c) kukurudzy białej.

Do dostawy nie nadaje się kukurudza, zawierająca więcej niż 5 prc. białego końskiego zębu.

2. Kukurudza „Cinquantino“ nie może zawierać domieszki żadnej innej kukurudzy i nie może mieć więcej niż 5 prc. zdegenerowanych ziarn. Procent przymieszki końskiego zębu i zdegenerowanych ziarn oznacza się przez przeliczenie ziarn w 11 dkg. towaru.

Począwszy od 1 grudnia należy dostarczać kukurudzę z ostatniego zbioru.

W razie zakwestyonowania świeżej kukurudzy (z ostatniego zbioru), ma odbiorca pobrać z każdej partyi kukurudzy (wagon) przynajmniej z 10 worków, a przy przesyłkach „rinfusa“ przynajmniej z 10 miejsc po jednej próbce. Każdą próbkę należy wsypać do osobnego woreczka, związać każde 10 próbek w jeden pakiet i przesłać go bezzwłocznie do Sekretaryatu Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie. Do opakowania świeżej kukurudzy nie wolno używać puszek blaszanych, ani szklanych.

Proso.

§ 17. Przy sprzedaży bez próbki nie nadaje się do dostawy:

a) proso zaśniedzione;

b) proso nie nadające się na kaszę;

c) proso zawierające więcej niż $2^1/_2$ prc. wagi przymieszki.

Począwszy od 1 października należy dostarczać prosa z ostatniego zbioru.

W razie mniejszego ciężaru jakościowego niż umówiony, należy się kupującemu bonifikacya, a to:

przy braku ponad 50 do 100 dkg. w wysokości $1^1/_2$ prc.

przy braku ponad 100 do 150 dkg. w wysokości $2^1/_2$ prc.

kwoty fakturowej.

Hreczka (gryka, tatarka).

§ 17. Przy sprzedaży bez próbki nie nadaje się do dostawy hreczka zawierająca więcej:

a) niż $2^1/_2$ prc. ziarn zrośniętych;

b) niż 3 prc. ziarn przymieszek;

c) niż 5 prc. ziarn niedojrzałych.

Procent przymieszki, względnie ziarn zrośniętych i niedojrzałych oznacza się przez policzenie ziarn z 10 dkg. towaru.

Począwszy od 1 października należy dostarczać hreczki ostatniego zbioru.

W razie mniejszego ciężaru jakościowego niż umówiony, należy kupującemu bonifikować:

Przy braku powyżej	50	do	100 dkg.	$1^1/_2$	prc.
„ „ „	100	„	150 „	$2^1/_2$	„
„ „ „	150	„	200 „	$3^1/_2$	„
„ „ „	200	„	300 „	5	„

kwoty fakturowej.

Worki.

§ 19. W braku innej umowy należy opłatne (wolne od kosztów przewozu) dostarczenie worków potrzebnych do załadowania zboża:

a) przy sprzedaży loco stacya nadawcza do kupującego;

b) przy sprzedaży loco stacya dopełnienia do sprzedającego.

Dostarczenie materyału do wiązania, należy zawsze do sprzedającego.

§ 20. Przesyłający próżne worki jest obowiązany kazać je przy nadaniu urzędownie zważyć i podać na liście przewozowym ich znak, tudzież ilość paczek. Odbiorca ma na stacyi oddawczej przedsiębiorstwa transportowego stwierdzić natychmiast przez urzędowe odważenie i porównanie zewnętrznego oznaczenia zgodność przesyłki nadanej z przesyłką odebraną, a w razie niezgodności wdrożyć postępowanie reklamacyjne i uwiadomić o tem nadawcę.

§ 21. W braku innej umowy może sprzedający żądać dostarczenia mu worków najwcześniej na 8 dni przed załadowaniem. Przy wcześniejszem dostarczeniu ma wynagrodzić kupującemu za czas przekraczający 8 dni zwykłą należytość za wypożyczenie.

§ 22. Jeżeli sprzedający wysyła lub oddaje towar we własnych workach, wówczas ma kupujący, jeśli nie było innej umowy, najpóźniej do dni 14 po odebraniu towaru odesłać worki do stacyi nadawczej, względnie zwrócić je sprzedającemu, jeśli ten mieszka w miejscu. W razie późniejszego zwrotu należy za czas aż do dnia zwrócenia zapłacić zwykłą należytość za wypożyczenie.

Należytość za wypożyczenie worków wynosi dziennie $^1/_5$ halerza od worka; każdy rozpoczęty dzień liczy się za cały. Należytość przewozną za zwrócone próżne worki płacić ma strona tylko o tyle, o ile ma obowiązek ponosić przewoźne za dostarczony towar.

§ 23. a) Worki, zatrzymane dłużej niż przez 3 miesiące ponad termin, oznaczony w § 22, względnie ponad czas umówiony, uważa się jako kupione. W tym wypadku należy się wysyłającemu niezależnie od ceny kupna także jeszcze zwyczajna należytość za 3-miesięczne wypożyczenie.

b) Jeżeli niema innej umowy, liczy się jako tarę jednego worka 1 kg. W razie umowy „tara-netto“ potrąca się efektywną wagę worków względnie beczek.

OSTATNIA POCZTA.

— *Wiener Ztg.* ogłasza Najw. pismo Odręczne Najj. Pana do hr. Berchtolda, hr. Stuergkha i hr. Tiszy, zwołujące Delegacye wspólne na dzień 28 kwietnia do Budapesztu.

— Dzienniki donoszą z Kijowa, że członkowie Związku ludowego wystosowali do generał-gubernatora i ministra spraw wewnętrznych pismo, by władze zakazały publicznego używania języka polskiego i ukraińskiego i aby zakazano wszelkich Towarzystw i dzienników polskich i ukraińskich, oraz aby nie pozwolono na podróż prof. Hruszewskiego do Rossyi.

— Międzynarodowa konferencya parlamentarna zbierze się wkrótce na nowe posiedzenie w Paryżu, aby omówić niezałatwione kwestye sporne na półwyspie bałkańskim.

— Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie angielskiej Izby gmin po świętach. Premier i minister wojny Asquith, wobec ponownego swego wyboru, witany oklaskami posłów ministeryalnych, zajął swe miejsce.

Niezawisła partya pracy na zebraniu w Bradfort 233 głosami przeciw 178 uchwaliła postępować w parlamencie niezawiśle od liberałów.

— Biuletyn wydany wczoraj w Sztokholmie o stanie zdrowia króla szwedzkiego stwierdza, że król w ciągu dnia wczorajszego czuł się dobrze. Siły pacyenta wzrastają, ciepłota ciała wynosiła wieczorem 37·20.

— Sprawa grożącego we Włoszech strajku kolejowego dotychczas nie została wyjaśniona. Niektóre pisma twierdzą, że sprawa stoi dobrze i że prawdopodobnie do strajku nie przyjdzie; z innej strony donoszą, że dotychczasowa akcya pośrednicząca rządu nie wydała rezultatu.

— Do pism paryskich donoszą z Madrytu, że w Barcelonie znów przygotowują się wielkie rozruchy. W ostatnich czasach agitują tam bardzo silnie socyaliści.

— Z zakresu spraw bałkańskich nadchodzą następujące nowe wieści: W kołach dyplomatycznych w Atenach obiega pogłoska, że rząd grecki zwrócił się z prośbą do rządu rossyjskiego o wdrożenie akcyi pośredniczącej w sprawie Epiru. Rossya, jako mocarstwo prawosławne powinna, zdaniem rządu greckiego, wziąć pod swoją osłonę ludność prawosławną w Epirze i całej Albanii.

— *Vossische Ztg.* przedstawia sytuacyę w Albanii jako groźną i przewiduje możliwość starcia między Albańczykami i regularnemi wojskami greckiemi.

Z Ostrozbua, w wilajecie kossowskim, donoszą: Przybyli tu Albańczycy opowiadają, że do krwawych starć przyszło na tle sporów szkolnych, gdyż Albańczycy żądali, aby w szkołach uczono ich dzieci w języku ojczystym, Serbowie zaś na to się nie zgodzili. Serbowie zmuszali Albańczyków do nauki w języku serbskim, a wykonywując w dalszym ciągu swój system wytępienia Albańczyków, zniszczyli przeszło 1000 domów i zamordowali kilkuset mężczyzn, kobiet i dzieci.

Z Konstantynopola donoszą, że metropolita z Koricy został zamordowany. *Alb. Kor.* zaprzecza tym wiadomościom i twierdzi, że metropolita został pod silną strażą odstawiony do Elbassanu.

Na wczorajszem posiedzeniu Sobrania bułgarskiego przyszło do skandalicznych scen, wywołanych przez zwolennika Geszowa, byłego ministra Burroza, który obsypał obelgami jednego z ministrów. W sali powstała wskutek tego tak wielka wrzawa, że przewodniczący musiał przerwać posiedzenie.

Po przerwie obradowano dalej.

— Wedle doniesień z Londynu, wiadomości z Indyj brzmią bardzo niepokojąco. Coraz częściej zachodzą wypadki mordowania oficerów i żołnierzy angielskich przez krajowców. Świeżo zamordowano 1 oficera, a 2 zraniono. Obawiają się wybuchu rewolucyi w Indyach.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 15 kwietnia. Zaraz po świętach ruch emigracyjny na roboty do Prus wzmógł się znacznie. Wczoraj przejechało przez Kraków przeszło 500 robotników rolnych, z tych około 30 odesłano z powrotem do miejsc przynależności, gdyż mieli fałszywe legitymacye, Z Prus powróciło wczoraj 25 osób, z czego 10 pochodzi z Galicyi.

Wiedeń, 15 kwietnia. Najj. Pan nadał radcy ministeryalnemu w Prezydyum Rady Ministrów, Janowi Colgerowi, tytuł i charakter szefa sekcyi.

Wiedeń, 15 kwietnia. P. Minister oświaty nadał prawo publiczności prywatnej szkole ludowej w Stryju, utrzymywanej przez konwent SS. Nazaretanek.

Monachium, 15 kwietnia. Król bawarski Ludwik otrzymał od Najj. Cesarza Franciszka Józefa telegram z podziękowaniem za przyjęcie zgotowane Najd. Arcyksięciu Franciszkowi Ferdynandowi i za przesłane życzenia. Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand zwiedza dziś pinakoteki i osobliwości miasta.

Praga, 15 kwietnia. Rozpisano wybór uzupełniający do Rady państwa z powodu złożenia mandatu przez p. Svihę ra d. 28 maja.

Abbazya, 15 kwietnia. Pierwszy sekretarz w Ministerstwie spraw zagranicznych bar. Macchio przybył tu dziś rano, aby wziąć udział w konferencyi Ministrów hr. Berchtolda i di San Giuliano. Jutro bar. Macchio wróci do Wiednia.

O godzinie 10 przed południem hr. Berchtold udał się do margr. di San Giuliano na konferencyę.

Budapeszt, 15 kwietnia. Dziennik urzędowy ogłasza Najw. pismo Odręczne Najj. Pana w sprawie zwołania Delegacyj na dzień 28 kwietnia do Budapesztu.

Kijów, 15 kwietnia. (Tel. pr.). Pannę Perediatkiewiczównę i pp. Ostrowskiego i Radwana za należenie do nielegalnej partyi skazano administracyjnie na 3 lat zesłania do miejscowości przez nich samych obranej.

Petersburg, 15 kwietnia. (Tel. pryw.). Otwarto tu pierwszy Zjazd lekarski, poświęcony leczeniu raka. Uczestniczy w nim 263 przedstawicieli Towarzystw lekarskich i fakultetów lekarskich.

Ryga, 15 kwietnia. W oddziale wyrobu kaloszy fabryki „Prowodnik“ i w fabryce Rosenkranza i Spki robotnicy wrócili do pracy.

Saloniki, 15 kwietnia. Przybył tu major Enim bey, który z żandarmami albańskimi w Koricy dostał się do niewoli. Będzie on wypuszczony na wolność, poczem uda się do Durazzo.

Ostatnie wiadomości z Wiglisty donoszą, że przywódcy ruchu powstańczego żywią jeszcze zamiar walczenia z Albańczykami.

Durazzo, 15 kwietnia. Z Epiru niema nowych wiadomości. W całym kraju pracuje się nad uzbrojeniem milicyi. Przygotowania będą ukończone za dwa lub trzy tygodnie. Następnie książę zamierza, jeżeli to jeszcze będzie potrzebne, stanąć na czele armii i wyruszyć na południe, aby siłą zbrojną wziąć w posiadanie kraj, przyznany jego opiece przez mocarstwa na konferencyi ambasadorów w Londynie.

Sztokholm, 15 kwietnia. Dotychczas wybrano 32 socyalistów, 20 liberałów, 37 członków prawicy. Prawica zyskała 9, straciła 1 mandat, liberali stracili 10 mandatów, socyaliści stracili 4, zyskali dwa mandaty.

Juarez, 15 kwietnia. Donoszą tu, że gen. Villa w bitwie, która trwała 9 godzin, pobił wojsko rządowe pod San Pedro. Straty obu stron wynoszą 3000 ludzi.

Z Meksyku donoszą, że powstańcy cofają się z Tampico i zniszczyli za sobą kolej żelazną.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 kwietnia 1914. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 625·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 813·50, Akcye Anglobanku 336·—, Akcye Unionbanku 592·50, Akcye Länderbanku 518·—, Akcye Bankvereinu 519·—, Akcye Bodencredit 1190·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 639·—, Akcye kolei państwowych 710·50, Akcye kolei Południowej 100·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5050·—, Akcye kolei czerniowieckiej 509·—, Akcye Alpiny 838·—, Akcye Rima Muranyi 654·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2510·—, Akcye Fabryki broni 950·25, Akcye Tureckie tytoniowe 438·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 984·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 82·75, Austryacka Renta koronowa 82·90, Węgierska renta koronowa 82·05, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego —·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 prc. Listy Banku krajowego —·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego —·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne —·—, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. —·—, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa —·—, Losy tureckie 223·75, Marki 117·46, Rubel 253·13, 5-procentowa rossyjska pożyczka z r. 1906 —·—, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Skoda 767·50. Pożyczka miasta Krakowa 1909 —·—, Galicyjski Bank ziemski —·—. Powszechny Bank depozytowy 543·—, 4 i pół prc. listy Tow. kredytowego ziemskiego —·—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 15 kwietnia 1914.

Hotel George'a. Pp.: A. hr. Wodzicki ze Złociny, K. br. Tarnowski z Krakowa, J. Tustanowski z Knihynicza, J. Skarszewski z Limanowej, F. Bocheński z Muszyłowa, K. Marmorosz z Karowa, Z. Horodyński ze Zbydniowa.

Hotel Europejski. Pp.: J. bar. Lewartowski z Buczacza, L. Stefanus z Buczacza, W. Zajączkowski z Borysławia

Hotel Imperial. Pp.: S. ks. Jabłonowski z Bursztyna W. Grabowski z Warszawy, K. Laskowski z Jaćmierza, T. Głogowski z Bojaniec.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1914.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	640·—	648·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	388·—	393·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	508·—	514·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	—·—	—·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·—	91·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	83·—	83·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	91·—	91·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84·60	85·30
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·—	91·70
Banku gal. dla handlu i przem w Krakowie 4½ pr. 60 l.	90·—	90·70
Zemeiny Bank hipoteczny Lwów	91·—	91·70
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	88·—	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	83·50	84·20
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	90·70	91·40
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	98·—	98·70
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·30	91·—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	81·70	82·40
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81·70	82·40
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	83·50	84·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	81·30	82·—
¹) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·—	80·70
„ „ „ 4 pr.	80·70	81·40
„ „ „ 4 pr.	80·10	80·80
„ Krakowa	81·—	81·70
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·—	19·12
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	253·—	254·20
100 marek niemieckich	117·35	117·80

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 8 kwietnia 1914.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	82·60	82·80
styczeń-lipiec	82·50	82·70
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	86·05	86·25
kwiecień-październik	86·25	86·45
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1625·—	1665·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	432·—	442·—
„ „ 1864 po 100 zł.	685·—	695·—
„ „ 1864 po 50 zł.	350·—	360·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·10	102·30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	82·88	83·05
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	86·—	87·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	103·60	104·60
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	108·35	109·35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	85·30	86·30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	85·25	86·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostempl. akcye)	429·25	431·25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·95	87·95
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	86·55	87·05
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	84·75	85·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·90	92·90
Kol północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·35	92·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·60	92·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	87·—	88·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·25	90·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	86·75	87·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904. 4 prc.	87·25	88·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	85·75	86·75
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	86·—	87·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	105·10	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	98·50	98·70
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	490·—	500·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	234·—	244·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	292·—	302·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	82·85	83·85
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	—·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	81·40	82·40
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	83·20	84·20
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	98·25	99·25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·75	81·75
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	108·75	116·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	221·25	224·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	275·—	285·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	240·50	250·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i		
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	93·—	94·—
„ 50 lat w.k. 4 pr.	92·60	93·60
przemysłu 4½ prc. 60 l.	91·—	92·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·90	—·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·—	92·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	90·—	91·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·—	91·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	83·25	84·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	83·20	84·20
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	87·—	88·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	90·75	91·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	91·—	92·—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 42 lat 4½ pr.	90·50	91·50
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·75	82·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zlr.	77·65	78·65
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 zlr. 4 prc.	83·40	84·40
Węg. gal. kol em. 1870 za 200 zlr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	108·—	109·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	108·50	109·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 zlr.	25·60	29·60
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zlr.	478·—	488·—
Clary 40 zlr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zlr.	58·—	64·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 zlr.	51·—	55·—
„ „ węg. Tow. 5 zlr.	30·—	34·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zlr	—·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	336·—	337·—
Gal. banku dla han. i przem. 200 zlr.	388·—	390·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3635·—	3640·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	615·25	616·25
Węg. Banku kredyt. 200 zlr.	812·75	813·75
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	734·—	736·—
Gal. banku hip. 200 zlr.	641·—	645·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	518·75	519·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1965·—	1975·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	591·25	592·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·50	277·50
Zivnostenska banka 100 zlr	270·—	271·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 zlr.	405·—	415·—
„ „ „ akc. zakład. 200 zlr.	405·—	407·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1201·—	1211·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 zlr. mk.	5035·—	5070·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	363·—	365·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	508·—	510·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290·—	295·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 zlr.	838·10	839·10
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 zlr.	2532·—	2552·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zlr.	902·—	908·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 zlr.	298·—	300·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	976·—	984·50
Schodnicy 500 kor.	436·—	440·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	439·—	440·80
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·40	117·60
Włoskie Banki	94·95	95·15
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·02½	24·08½
Paryż za 100 franków	95·47½	95·62½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	252·25	253·25
Szwajcarskie Banki	95·35	95·50
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·48
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·15
20-markówka	23·50	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·40	117·60
Włoskie banknoty za 100 lir	95·—	95·20
Ruble	252·50	253·50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 976/13 (6) (6117 3—3)

Edykt

Dnia 15 maja 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 1216 ks. gr. gminy Nienadowa objętej, dłużnika Mateusza Pilch własnej, ocenionej na 6150 kor. 80 hal.

Najniższa cena kupna sprzedać się mającej nieruchomości wynosi 4100 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako odpowiadające wymogom ustawowym równocześnie się zatwierdza, oraz kompletne akta odnoszące się dosprzedać się mającej cząstki nieruchomości może każdy przeglądnąć w godzinach w tutejszym sądzie w biurze Nr. 2 na parterze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 23 marca 1914.

L cz. E. XVII. 4988/12 (6146 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anny albo Chany z Hirtów Rzędowskiej, zastąpionej przez adw. dr. Adolfa Menkesa we Lwowie, odbędzie się dnia 19-go maja 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. XII., licytacya:

a) realności pod lk. 9¾, lwh. 688 Dz. III. ks. gr. gm. m. Lwowa, położonej przy ul. Panieńskiej l. 6,

b) realności bez liczby konskrypcyjnej lwh. 984 Dz. III. ks. gr. gm. m. Lwowa, położonej przy ul. Panieńskiej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

realności ad a) na 59.558 kor. 60 h.,
realności ad b) na 25.360 kor. 50 h.,
przynależności zaś na 38 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 29.779 kor. 30 h.,
ad b) 12.680 kor. 25 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I.,
Oddział XVII.
Lwów, dnia 5 marca 1914.

L. cz. E. 3254/13 (6186 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej firmy I. Kratky odbędzie się dnia 13 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności 45/96 cz. lwh. 17 ks. gr. Lisko, gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa 1118 kor. 25 h.
Najniższa oferta 745 kor. 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 31 marca 1914.

L. cz. E. 3122/13 (6187 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy kredytowej w Busku, odbędzie się dnia 6-go maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 1/8 części lwh. 825 ks. gr. Busk ogród i łąka i plac budowlany,
b) 1/8 części lwh. 826 ks. gr. Busk.

Wartość szacunkowa:
ad a) 45 kor. 50 h.
ad b) 75 kor. 80 h.

Najniższa oferta wynosi:
ad a) 30 kor. 34 h.,
ad b) 50 kor. 54 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 27 marca 1914.

L. cz. E. 2216/13 (6312 2—3)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Bohrera w Ropczycach, odbędzie się dnia 16 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh, 206 ks. gr. Mała połowa realności wiejskiej.

Wartość szacunkowa 3220 kor. 62 h.
Najniższa oferta 2147 kor. 08 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Ropczyce, dnia 10 marca 1914.

L. cz. E. 1661/12 (28) (6037 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ryfki Jakubowicz zastąpionej przez adw. dra Schiffla w Rymanowie

odbędzie się dnia 13 maja 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 8 relicytacya obj. lwh. 686 m. Sanok wraz z przynależnościami opisanemi i ocenionemi w ts. protokole z dnia 24 marca 1912 E. 1661/12 (4).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 15.665 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 7832 kor. 75 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 26 marca 1914.

L. cz. E. 3434/13 (6112 3—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa eskontowego i kredytowego w Glinianach odbędzie się dnia 6 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 1/4 lwh. 516 ks. gr. Ubinie,
b) 1/2 lwh. 518 ks. gr. Ubinie, gospodarstwo wiejskie, składające się z chałupy, stodoły, stajni, ogrodu i łąki.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1133 kor.,
ad b) 565 kor. 50 hal.

Najniższa oferta:
ad a) 748 kor. 60 hal.,
ad b) 377 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 13 marca 1914.

L. cz. E. 162/13 (7) (6118 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 kwietnia 1914 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5, odbędzie się licytacya realności lwh. 758 gm. Grzymałów, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzewostanu, młynka krupiarskiego i 2 młynków do wiania krup.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona razem z przynależytościami na 1026 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 513 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grzymałów, dnia 26 marca 1914.

L. cz. E. 3162/13 (6114 3—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa eskontowego w Busku, odbędzie się dnia 6 maja 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych warunkó w licytacya następujących realności:

a) lwh. 96 ks. gr. Ubinie gospodarstwo wiejskie składające się z domu szopy, stajni, ogrodu, pola i łąki,
b) lwh. 105,
c) lwh. 448.

Wartość szacunkowa:
ad a) 909 kor.,
ad b) 3932 kor. 50 h,
ad c) 16 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 606 kor.,
ad b) 2621 kor. 66 h.,
ad c) 10 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 18 marca 1914.

L. cz. E. 2993/13 (6115 3—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Chany Schaffel zam. Schreiber, odbędzie się dnia 6 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II., na zasadz e zatwierdzonych warunków licytacya realności 1/2 lwh. 2453 ks. gr. Busk, rola.

Wartość szacunkowa 484 kor. 10 h.

Najniższa oferta 322 kor. 74 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 11 marca 1914.

L. cz. E. 6370/12 (13) (5956 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Natana Kannera w Rzeszowie strony egzekwującej, odbędzie się dnia 18 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 10 ks. gr. miasta Złoczowa, pb. 215/1 obszaru 274 m² z kamienicą dwupiętrową Nr. 19,
b) lwh. 2447 ks. gr. miasta Złoczowa, pb. 215/2 obszaru 267 m² z kamienicą dwupiętrową,
c) lwh. 602, 1845 i 2351 ks. gr. m. Złoczowa, pbud. 1806 oaszaru 2 ar. 63 m², z domkiem parterowym Nr. 7, szopą i budynkiem gospodarczym, pgr. 2225/1 obszaru 727 m² i pgr. 2225/5 obszaru 365 m²,
d) lwh. 2348 ks. gr. miasta Złoczowa, pgr. 2225/2 obszaru 6 ar. 7 m²,
e) lwh. 2349 ks. gr. miasta Złoczowa, pgr. 2225/2 obszaru 6 ar. 21 m²,
f) lwh. 2350 ks. gr. miasta Złoczowa, pgr. 2225/4 obszaru 638 m²,
g) połowy lwh. 1898 ks. gr. m. Złoczowa, pbud. 208/2, 208/3 oaszaru 221 m², z jednopiętrową kamienicą.

Wartość szacunkowa:
ad a) 98.690 kor.,
ad b) 90.237 kor.,
ad c) 15.773 kor. 95 h.,
ad d) 3186 kor. 75 h.,
ad e) 3260 kor. 25 h.,
ad f) 3349 kor. 50 h.,
ad g) 18.837 kor. 50 h.

Najniższa oferta:
ad a) 49.345 kor.,
ad b) 45.118 kor. 50 h.,
ad c) 9235 kor. 62 h.,
ad d) 2124 kr. 56 h.,
ad e) 2173 kor. 50 h.,
ad f) 2233 kor.,
ad g) 9418 kor. 75 h.

Do realności lwh. 602 należy jako przynależność ogrodzenie ocenione na 74 koron 80 h.,

do realności lwh. 1845 drzewka, ocenione na 31 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Tarnopol, dnia 21 marca 1914.

L. cz. E. 3766/13 (6107 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Libischa Klettera odbędzie się dnia 26 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, w Bohorodczanach licytacya realności lwh 560 ks. gr. gm. Bohorodczany wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu i 4 drzew.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 14.388 kor. 05 h., przynależności zaś na 186 kor.

Najniższa cena wynosi 7287 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, dnia 17 marca 1914.

L. cz. E. 2607/13 (6) (6053 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya 5/12 części realności lwh. 1503 gm. Grzymałów wraz z przynależnościami składającemi się z 8 wierzb i ogrodzenia.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1250 kor, przynależności zaś na 22 kor.

Najniższa cena wynosi 848 kor. 01 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grzymałów, 24 marca 1914.

L. cz. E. 2093/13 (15) (6050 3—3)

Dnia 7 maja 1914 o godz. 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya:

a) całej realności lwh. 10,
b) całej realności lwh. 581,
c) 1/3 części realności lwh. 79,
d) połowy realności lwh. 624 gminy Nastaweczyn.

Nieruchomości te oceniono:
ad a) na 400 kor.,
ad b) na 300 kor.,
ad c) na 550 kor.,
ad d) na 100 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 266 kor. 66 h.,
ad b) 200 kor.,
ad c) 275 kor.,
ad d) 66 kor. 66 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. E. 5824/13 (6) (6177 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Salomona Lifschütza w Gołogórach odbędzie się dnia 25 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

a) lwh. 702 ks. gr. Wicyń, pgr. 4398/2, 4398/3, 4404/5 rola obszaru 1 m. 600 s²,
b) lwh. 620 ks. gr. Wicyń, pgr. 4398/4, 4406/6, 4404/7 obszaru 2 m. 600 s² rola,
c) lwh. 1118 ks. gr. Wicyń, pb. 120 obszaru 268 s² ze stajnią, chlewem, stodołą, 2 szopami, sieczkarnią, wozownią, spichlerzem, domem mieszkalnym parterowym i dziesięć parcel gruntowych, stanowiących częścią pastwisko, rolę i ogrody,
d) lwh. 1119 ks. gr. Wicyń, grunta orne obszaru 2 m. 751 s²,
e) lwh. 1142 ks. gr. Wicyń, grunta orne obszaru 575 s²,
f) lwh. 1145 ks. gr. Wicyń, grunta orne obszaru 569 s²,
g) lwh. 1265 ks. gr. Wicyń, rola obszaru 955 s²,
h) lwh. 1271 ks. gr. Wicyń, grunta orne obszaru 5 m. 1358 s²,
i) lwh. 1274 ks. gr. Wicyń, rola obszaru 1094 s²,
j) lwh. 1280 ks. gr. Wicyń, droga obszaru 110 s²,
k) połowa lwh. 457 ks. gr. Wicyń, pb. 216, 217 i łąka 1 m. 66 s².

Wartość szacunkowa:
ad a) 825 kor.,
ad b) 1425 kor.,
ad c) z przynależytościami 13.835 kor.
ad d) 2200 kor.,
ad e) 200 kor.,
ad f) 220 kor.,
ad g) 350 kor.,
ad h) z przynależytościami 4172 kor.,
ad i) 3800 kor.,
ad j) 50 kor,
ad k) 700 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 550 kor.,
ad b) 950 kor.,
ad c) 9223 kor. 32 h.,
ad d) 1466 kor. 67 h.,
ad e) 133 kor. 34 h.,
ad f) 146 kor. 67 h.,
ad g) 233 kor. 34 h.,
ad h) 2848 kor.,
ad i) 2533 kor. 32 h.,
ad j) 33 kor. 32 h.,
ad k) 466 kor. 66 h.

Do realności lwh. 1118 ks. gr. Wicyń należą następujące przynależności: oparkanienie dębowe, 30 sztuk dębów, 1 koń gniady, 1 klacz, 1 wóz żelazny, 2 brony, 1 pług, 1 sieczkarnia, 1 młócarnia z kieratem, oszacowane na 1446 kor., zaś do realności lwh. 1271 należą drzewa dębowe i olchowe o ilości 64 sztuk, oszacowane na 272 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 26 marca 1914.

L. cz. E. 102/14 (3) (6288 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Zakładu kredytowego i oszczędności w Leżajsku odbędzie się dnia 28 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 631 ks. grt. Wierzawice, oszacowanej na 1300 koron.

Najniższa oferta wynosi 866 kor. 66 h., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Leżajsk, dnia 24 marca 1914.

L. cz. 3534/13 (3) (6290 2—3)

Edykt

Dnia 27 kwietnia 1914 o godz 9 rano odbędzie się licytacya realności:

a) 3/12 części lwh. 185 gm. Łukowica, wartości szacunkowej 65 kor.,
b) połowy lwh. 641 gminy Łukowica, wartości szacunkowej 7777 kor.

Najniższa oferta wynosi:
ad a) 43 kor. 32 h.,
ad b) 5185 kor. 32 h.

Każda realność sprzedaną będzie z osobna.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 20 marca 1914.

L. cz. E. 109/12 (53) (6262 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 14 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 114 na zasadzie przedtem zatwierdzonych warunków licytacya dóbr:

lwh. 46 ks. gr. dla większych posiadłości przy c. k. Sądzie obwodowym w Stanisławowie prowadzona, dobra Komarów z budynkami i przynależytościami.

Wartość szacunkowa 1,010.685 kor.

Najniższa oferta 673.790 kor.

Do dóbr Komarów lwh. 46 ks. gr. dla wp. należą następujące przynależności: budynki gospodarcze i przemysłowe, inwentarz żywy i martwy, zasiewy i zboża, lasy, dreny i inne przynależności oszacowane łącznie na 370 765 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stanisławów, 2 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2543/13 (6113 3—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Nuchima Schaffla odbędzie się dnia 6 maja 1914 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności 1/2 lwh. 1022 dom i ogród.

Wartość szacunkowa 164 kor.

Najniższa oferta 109 kor. 32 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 12 marca 1914.

L. cz. E. 751/13 (6) (6201 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 maja 1914 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 w sądzie tutejszym licytacya:

a) połowy realności lwh. 295,
b) połowy realności lwh. 548 gminy Palczyńce.

Powyższe realności są ocenione na:
ad a) 2515 kor.,
ad b) 250 kor.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:
ad a) 1678 kor.,
ad b) 168 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowesioło, dnia 25 stycznia 1914.

L. 1486/14 (6217 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Nadprokuratorya Państwa w Krakowie rozpisuje niniejszem licytacyę na dostawę sukna na mundury dla woźnych sądowych i straży więziennej Galicyi zachodniej w r. 1915, względnie w trzechleciu 1915 do 1917 z terminem do 25 maja 1914.

Dostarczone być mają Dyrekcyi c. k. Zakładu kary w Wiśniczu każdorocznie następujące ilości i gatunki sukna:

200 m. szarego sukna na płaszcze,
310 m. szarego sukna na spodnie i kamizelki,
90 m ciemno-zielonego sukna na surduty,
200 m. ciemno-zielonego sukna na bluzy,
60 m czarnego sukna na czapki.

Do ofert, w których winny być podane ceny 1 m. loco c. k. Zakład kary w Wiśniczu, należy dołączyć wadyum w gotówce, względnie w papierach wartościowych pupularne bezpieczeństwo mających w wysokości 5 prc. ogólnej ceny jednorocznej dostawy obliczonej na kwotę ukrągło 6400 kor.

Bliższe warunki dostawy przejrzeć można w godzinach urzędowych w biurze c. k. Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie, która nadto ubiegającym się o dostawę udzieli na żądanie po egzemplarzu powyższych warunków, jak również odstępuje próbki sukien objętych dostawą po cenie 1 kor. 20 h. za odcinki 30 cm. długie, a połowę szerokości całej materyi mierzące.

Oferty wniesione po upływie zakreślonego terminu, lub nie odpowiadające ogłoszonym warunkom nie będą bezwzględnie brane w rachubę.

Oddanie dostawy jest zastrzeżone c. k. Ministerstwu sprawiedliwości.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.
Kraków, dnia 10 kwietnia 1914.

L. cz. E. 6258/13 (5) (6148 2—3)

Dnia 14 maja 1914 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya:

a) 1/3 części realności lwh. 601 gminy Bukaczowce,
b) 1/6 części realności lwh. 94 gminy Bukaczowce.

Realność ad a) oceniono na 782 kor.,
ad b) oceniono na 869 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 521 kor. 33 h,
ad b) 579 kor. 66 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kanc. sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 19 marca 1914.

L. cz. E. 1604/13 (6185 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Spółki pożyczkowej dla handlu i przemysłu w Gli-

nianach, odbędzie się dnia 6 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II. na zasadzie zatwierdzonych warunków relicytacya następujących realności:

a) lwh. 3 ks. gr. Milatyn gospodarstwo składające się z domu mieszkalnego, szopy, ogrodu owocowego i warzywnego, pola i łąki
b) 1/2 lwh. 233 ks. gr. Milatyn,
c) 1/4 lwh. 222 ks. gr. Milatyn,
d) lwh. 269 ks. gr. Milatyn,
e) lwh. 335 ks. gr. Milatyn.

Wartość szacunkowa wynosi:
ad a) 192 kor. 50 h.,
ad b) 907 kor. 80 h.,
ad c) 62 kor. 75 h.,
ad d) 870 kor. 50 h.,
ad e) 188 kor. 27 h.

Najniższa oferta:
ad a) 96 kor. 25 h.,
ad b) 453 kor. 60 h.,
ad c) 41 kor. 38 h.,
ad d) 435 kor. 25 h.,
ad e) 94 kor. 19 h.

Do realności lwh. 3 ks. gr. Milatyn należą następujące przynależności: sztachety oszacowane na 7 kor 20 h., do lwh. 233 156 drzew owocowych i sztachety oszacowane na 137 kor. 15 h., na lwh. 222 sztachety wartości 60 hal., na lwh. 269 piwnica, sztachety i drzew 15 owocowych wartości 10 kor. 95 h. i na lwh. 335 21 drzew owocowych wartości 3 kor. 97 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 24 marca 1914.

L. cz. E. 2361/13 (11) (6289 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Herscha Steina w Leżajsku, odbędzie się dnia 8 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5, licytacya:

a) całej realności lwh. 1377,
b) całej realności lwh. 596,
c) całej realności lwh. 849 i
d) 6/10 części lwh. 210 ks. gr. Kuryłówka objętych.

Cena szacunkowa wynosi 5540 kor. 51 hal. wraz z przynależnościami.

Najniższa oferta wynosi 3692 kor. 68 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Leżajsk, dnia 4 kwietnia 1914.

L. cz. E. 6293/14 (5) (6038 2—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 maja 1914 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze 8, licytacya realności obj. lwh. 727 m. San ka Dz. II. wraz z przynależnościami, składającemi się i opisanemi w tus. protokole E. 6293 13 (2).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6474 kor.

Najniższa cena wynosi zgodnie z wnioskiem wierzyciela 4316 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 20 marca 1914.

L. cz. E XI. 6045/13 (13) (1802 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Zborowie, odbędzie się dnia 22 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 733 ks. gr. Mszaniec 3/4 części pgr. 2607/2 i 2610/2 obszaru 42 morgów.

Wartość szacunkowa 9562 kor. 50 h.

Najniższa oferta 6375 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. XI.
Tarnopol, dna 14 marca 1914.

L. cz. E. 19/13 (7) (6164 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Samuela Leiba 2 im. Schönkera w Krakowie, Benjamina Schönkera w Krakowie, Margulii Landauowej w Oświęcimiu i Scheindli Maryi Mosesowej w Rzeszowie, odbędzie się dnia 28 maja 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 56, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących dóbr tabularnych:

a) lwh. 352 tutejsza księga tabularna, 13/600 części dóbr tabularnych Oświęcim,
b) lwh. 36 tutejsza księga tabularna, 1/60 część dóbr tabularnych Babice,
c) lwh. 38 tutejsza księga tabularna, 13/600 części dóbr tabularnych Broszkowice.

Wartość szacunkowa:
ad a) 12.249 kor. 92 h.,
ad b) 2957 kor. 4 h.,
ad c) 237 kor. 67 h.

Najniższa oferta:
ad a) 8166 kor. 62 h.,
ad b) 1971 kor. 36 h.,
ad c) 158 kor. 45 h.

Do dóbr tabularnych Oświęcim lwh. 352 ks. tab. należą następujące przynależności: studnia, ogrodzenie murowane, osztachetowanie drewniane, drzewa owocowe i parkowe, dwie kadzie i drabina, oszacowane na 2490 kor., czyli 13/600 części na 53 kor. 95 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 14 marca 1914.

L. cz. E 1548/13 (9) (6070)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 8 w tutejszym sądzie licytacya realności:

a) lwh. 517,
b) lwh. 305,
c) lwh. 323,
d) lwh. 414,
e) lwh. 415 gm. Zdrochec.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione łącznie na 4461 kor. 76 h.

Najniższa cena wynosi na wszystkie realności 2975 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, dnia 27 marca 1914.

L. cz. E. 272/14 (5) (6321)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Naści Pasternak w Chorostkowie, odbędzie się dnia 30-go kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 20, licytacya realności obj. lwh. 1967 gminy Chorostków, składającej się z pgr. lk. 3077 i 3078 (pole obszaru 70 ar. 03 m²).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi 933 kor. 34 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 19 marca 1914.

L. cz. E 83/14 (6135)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II., w Skawinie odbędzie się licytacya realności lwh. 52 gm. Konary wraz z domem drewnianym i gruntem obszaru 875 s².

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 572 kor.

Najniższa cena wynosi 381 kor. 32 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, 14 marca 1913.

L. cz. E. 3347/13 (8) (6082)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Etki Stern z Kozowej, odbędzie się dnia 29 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 12, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacya następujących realności:

a) lwh. 775 ks. gr. gminy Plebanówka, składająca się z pgrt. 1558/2 obszaru 1 ha. 90 ar. 57 m², pgr. 1678/1 obszaru 1 ha. 13 ar. 45 m²,

b) lwh. 1274 ks. gr. gminy Plebanówka, składająca się z pb. lk. 289 i pgrut. lk. 1642/2 łącznego obszaru 14 ar. 80 m², dom drewniany na podmurowaniu blachą kryty i budynki gospodarcze z przynależnościami,

c) lwh. 315 ks. gr. gminy Plebanówka, składająca się z pb. lk. 177/1 obszaru 4 ar. 57 m², dom drewniany słomą kryty i budynki gospodarcze. pg. 1632/1 obszaru 60 ar. 43 m², pgr. lk. 1633/1 ogród obszaru 2 ar. 52 m², pgrnt. lk. 1666/1 obszaru 50 ar. 96 m²,

d) lwh. 258 ks. gr. gm. kat. Wolica, składający się z pgrt. lk. 232/10 obszaru 57 ar. 50 m².

Wartość szacunkowa wynosi:
ad a) 6800 kor.,
ad b) 3525 kor. 60 h.,
ad c) 7838 kor.,
ad d) 1000 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 4533 kor. 33 h.,
ad b) 2350 kor. 40 h.,
ad c) 5225 kor. 33 h.,
ad d) 666 kor. 66 h.

Do realności lwh. 1274 ks. gr. gm. kat. Plebanówka należą następujące przynależności: 25 wiśnie, 1 topola, 1 akacya, 1 brzost, drabina, ogrodzenie.

Do realności lwh. 315 gm. Plebanówka należą następujące przynależności: 12 topol, 7 wiszni — oszacowane na 125 kor. 60 h. i 19 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Trembowla, dnia 13 marca 1914.

L. cz. E. 1670/13 (19) (6078)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Sokołowie, odbędzie się dnia 4 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, w Sokołowie licytacya realności lwh. 224 gm. Wola raniżowska w obszarze 13 morgów 482 s² wraz z budynkami gospodarczemi.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 11.746 kor. 40 h.

Najniższa cena wynosi 7830 kor. 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Sokołów, dnio 31 marca 1914.

L. cz. E. XV. 306/14 (5953)

Strona zobowiązana Benjamin Helft i Dawid Bacher w Stanisławowie.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Munisha i Hrymci Gerberów w Stanisławowie, odbędzie się dnia 4 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 860 ks gr. gm. Stanisławów.

Cała realność składająca się z pbd. lk. 727/2 i pgr. 550/2 o powierzchni 1635 m², z czego wypada na grunt bud. 800 m², zaś na ogród 835 m².

Na parceli budowlanej stoją dwa parterowe domy drewniane gontem pokryte i kilka drobnych budynków gospodarczych.

Realność położona przy ul. Gołuchowskiego.

Wartość szacunkowa 30.908 kor.

Najniższa oferta wynosi 15.454 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.
Stanisławów, dnia 10 marca 1914.

L. cz. E. 1035/13 (6) (6326)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Austr. centr. Banku kredytowego ziemskiego w Wiedniu strony egzekwującej adw. dr. Kamma, odbędzie się dnia 28-go kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 2, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 491 ks. gr. Batiatycze,
b) lwh. 649 ks. gr. Batiatycze.

Wartość szacunkowa:
ad a) 7020 kor.,
ad b) 1900 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 4680 kor.,
ad b) 1266 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich jako sąd hipoteczny zanotuje wyznanie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w kancelaryi ts. Oddziału 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mosty wielkie, 16 marca 1914.

L. cz. E. 27/14 (6080)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Teichera, odbędzie się dnia 28-go kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 21 II. p., na zasadzie warunków licytacyjnych które się zatwierdza, licytacya następujących realności:

a) lwh. 86 ks. gr. Turze, połowa realności wiejskiej,
b) lwh. 49 ks. gr. Turze, cała realność.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1770 kor.,
ad b) 800 kor.

Najniższa oferta wynosi:
ad a) 1180 kor.,
ad b) 534 kor.

Do realności lwh. 86 ks. gr. Turze należą następujące przynależności: las i sad, oszacowane na 65 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stary Sambor, dnia 25 marca 1914.

L. cz. E. 134/14 (6) (6337 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Stelmacha, syna Waśka w Johnstown Pa, zastąpionego przez pełnom. dr. Fichmana w Lisku, odbędzie się dnia 6 maja 1914 o godz. 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, w Ustrzykach licytacya 1/6 części realności obj. lwh. 106 ks. gr. gm. kat. Moczary, składającej się z parceli budowlanej z domem i kilku parcel gruntowych o glebie górzystej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona 1250 kor.

Najniższa cena wynosi 833 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 28 marca 1914.

L. cz. E. 2586/13 (5) (6209)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Glinianach, odbędzie się dnia 29-go kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacya 2/4 części realności lwh. 155 gm. Gaje.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 220 kor. 77 hal.

Najniższa cena wynosi 147 kor. 18 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 13 marca 1914.

L. cz. E. VII. 2484/10 (6174)

Edykt relicytacyjny.

Dnia 25 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, relicytacya 1/3 części realności lwh. 37 gm. Klikowa.

Nieruchomość ta oceniona została na 1960 kor. 20 hal.

Najniższa oferta 980 kor. 10 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Tarnów, 12 marca 1914.

L. cz. E. 1756/13 (4) (5964)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wiktoryi Gleitzmann z Krakowa odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 18, dnia 29 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem licytacya realności gruntowej w obszarze 6 h. 58 ar. 83 m²., lwh. 27 ks. gr. gm. Gosprzydowa.

Do tej realności przynależy drzewo w lesie, krowa, koń i inne narzędzia gospodarcze.

Cena szacunkowa realności lwh. 27 wynosi 18963 kor. 90 h., zaś przynależności 1604 kor.
Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 13.711 kor. 80 h.
Odnośne akta przeglądać można w godzinach urzędowych w tut. sądzie, biuro Nr. 16.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzesko, dnia 3 stycznia 1914.

L. cz. E. XV. 353/14 (5952)
Strona zobowiązana Samuel i Race Heller w Stanisławowie.
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Peisacha Thaua w Stanisławowie, odbędzie się dnia 29 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 2007 ks. gr. Stanisławów.
Realność składająca się z pbud. 646/6, 646/7 i pg. 431 o powierzchni 835 m², położona przy ulicy Lipowej, na której wystawione są 3 budynki drewniane kryte blachą i stary budynek walący się kryty gontami, tudzież drewutnia i wychodki.
Wartość szacunkowa 23.490 kor. 50 h.
Najniższa oferta 11.745 kor. 25 hal.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.
Staanisławów, dnia 23 marca 1914.

L. cz. E. 4793/13 (6) (6279)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie odbędzie się dnia 28 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 17, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) lwh. 562 ks. gr. Izdebki 32/80 cz. realności obejmującej gospodarstwo wiejskie z budynkami, składające się z 22 parcel gr. stanowiących ogród, role i pastwiska,
b) lwh. 853 ks. gr. Izdebnik cała realność pod Nr. d. 187/201 położona, obejmująca parcelę bud. 383 wraz z budynkami,
c) lwh. 658 ks. gr. Izdebki cała realność N. pod r. d. 187/198 położona obej. mująca parcelę bud. 378 z budynkami i 9 parcel gr. stanowiących ogród, rolę i pastwisko.
Wartość szacunkowa:
ad a) 5888 kor.,
ad b) 1583 kor.,
ad c) 4659 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 3926 kor.,
ad b) 1056 kor.,
ad c) 3106 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 25 marca 1914.

L. cz. E. 1943/13 (10) (6085)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa wzajemnego kredytu i oszczędności w Nisku, odbędzie się dnia 29 kwietnia 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności Wawrzyńca Cichonia:
lwh. 515 ks. gr. Kłyżów w łącznym obszarze 4 morgi 800 s.².
Cena szacunkowa 8340 kor.
Najniższa oferta 5628 kor. 66 h.
Do realności lwh. 515 ks. gr. Kłyżów należą przynależności składające się z drzew olchowych, osikowych, owocowych, płotu i studni oszacowane na 103 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. sąd powiatowy w Ulanowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne obwieszcza się niniejszym edyktem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ulanów, dnia 25 marca 1914.

L. cz. E. 3753/13 (20) (5973)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Leona Spierera w Horodence, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr.30, na zasadnie niniejszem zatwierdzonych warunków powtórna licytacya realności:
lwh. 121 ks. gr. Horodenka połowa realności, w skład której wchodzą ppb. lk. 52/1 Nd. 42 obszaru 205 m. kw. i 52/2 Nd. 42, obszaru 187 m. kw.
Wartość szacunkowa 6310 kor.
Najniższa oferta 3155 kor.
Do realności lwh. 121 ks. gr. Horodenka należą następujące przynależności: rynny i 9 stopni kamiennych oszacowane na 20 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 16 marca 1914.

L. cz. E. 812/13 (19) (6083)
Edykt.
Dnia 29 kwietnia 1914 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 6 odbędzie się licytacya realności lwh 527 gm. Tyśmienica objętej, składającej się z parceli bud. 1010 i grunt. 619/3 i 621 z domem, budynkami i ogrodem obszaru 10 ar. 98 m. kw.
Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1964 kor.
Najniższa cena wynosi 1309 kor. 32 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tyśmienica, dnia 24 marca 1914

L. cz. E. VIII. 6593 (6270)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Przemyskiej Kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przez adwokata dr. J. Dobrzańskiego w Przemyślu odbędzie się dnia 1 maja 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 14, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków, licytacya następujących realności:
Księga gruntowa Byków lwh. 74 realność wiejska obejmująca grunta wartości szacunkowej 1450 kor.
Najniższa oferta wynosi 966 kor. 66 h.
Realność lwh. 74 ks. gr. gm. Byków przynależności nie ma.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których preten ye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 20 marca 1914.

L. cz. E. 6808/13 (6281)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej firmy Stern et Popper w Wiedniu odbędzie się dnia 1 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 34, na zasadzie zatwierdzonych warunków, które się niniejszem zatwierdza, licytacya następujących realności:
a) lwh. 84 ks. gr. Ostrów roli, łąki i ogrodu wraz z gospodarczemi zabudowaniami,
b) lwh. 79 ks. gr. Ostrów.
c) lwh. 7/8 218 ks. gr. Ostrów.
Wartość szacunkowa:
ad a) 3140 kor.,
ad b) 945 kor.,
ad c) 43 kor. 75 h.
Najniższa oferta:
ad a) 2093 kor. 30 h.,
ad b) 630 kor.,
ad c) 29 kor. 18 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 20 marca 1914.

L. cz. E. XV. 7365/13 (5) (6272)
Strona zobowiązana: Władysław Zarliński.
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Banku przemysłowego Król. Galicyi i Lodomeryi odbędzie się dnia 4 maja 1914 o godzinie 9przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:
lwh. 4425 ks. gr. gm. Stanisłaów cała realność składa się z pbud. 3598 w Knibininie kolonii, na której znajduje się fabryka asfaltu i papy dachowej.
Wartość szacunkowa 64 419 kor.
Najniższa oferta 32.209 kor. 50 h.
Do realności lwh. 4424 ks. gr. gminy Stanisławów należą następujące przynależności: wanny, kotły, stoły, piece, taczki i inne narzędzia fabryczne oszacowane na 3699 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.
Stanisławów, dnia 10 marca 1914.

L. cz. E. 6757/13 (12) (6074)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek wspólnej Kasy sierocej c. k. Sądu powiatowego w Rawie odbędzie się dnia 27 kwietnia 1914 o godzinie 9 rano w sądzie tut., biuro Nr. 3, licytacya realności lwh. 1492 gm. Rawa wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.
Nieruchomość, którą stanowi osiadłość gospodarska przy ulicy Kolejowej w Rawie, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4355 kor., przynależności zaś na 430 kor.
Najniższa cena wynosi 2903 kor. 33 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości doknmenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, dnia 23 marca 1914.

L. cz. E. 6312/13 (7) (6315)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Markusa Wassermühla w Gołogórach odbędzie się dnia 29 kwietnia 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) 2/5 cz. lwh. 530 ks. gr. Bortków, rola,
b) 2/5 cz. lwh. 169 ks. gr. Bortków, rola.
Wartość szacunkowa:
ad a) 240 kor.,
ad b) 30 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 160 kor.,
ad b) 20 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 28 marca 1914.

L. cz. E. XIV. 5680/13 (5) (6099)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Firmy E. Lichtwitz et Comp. w Opawie odbędzie się dnia 1 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 50, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacya realności lwh. 198 ks. gr. gm. Dębniki Kraków, składająca się z parc. bud. lkat. 173, dom piętrowy murowany ul. Kilińskiego l. 11 obszar 66 m².
Wartość szacunkowa 10.000 kor.
Najniższa oferta 5000 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XIV.
Kraków, dnia 18 marca 1914.

L. cz. E. VIII 6166/13 (7) (5890)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekucyjnej Benjamina Wilfa, kupca w Dobromilu, odbędzie się dnia 1 maja 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 14, na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: ks. gr. Byków lwh. 346 realność wiejska z budynkami, ogrodem oraz grunta, wartości szacunkowej 2520 kor.
Najniższa oferta wynosi 1680 kor.
Do realności lwh. 346 ks. gr. Byków należą następujące przynależności: cztery jabłonie, oszacowane na 20 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 21 marca 1914.

L. cz. E. VII. 3426/13 (6) (6175)
Edykt licytacyjny.
Dnia 2 maja 1914 o godz. 11 przed przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya realności lwh. 279 gm. Wola rzędzińska.
Nieruchomość ta ocenioną została na 8817 kor. 49 hal.
Najniższa cferta wynosi 5878 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Tarnów, 26 marca 1914.

L. cz. E. 2283/13 (6374)
Edykt licytacyjny.
Dnia 15 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. V. odbędzie się licytacya następujących realności:
a) całej lwh. 91 ks. gr. Borszów,
b) całej lwh. 1374 ks. gr. Borszów,
c) całej lwh. 1390 ks. gr. Borszów,
d) całej lwh. 1391 ks. gr. Borszów,
e) całej lwh. 530 ks. gr. Przemyślany,
f) całej lwh. 882 ks. gr. Przemyślany,
g) całej lwh. 933 ks. gr. Przemyślany.
h) całej lwh. 938 ks. gr. Przemyślany,
i) połowy lwh. 960 ks. gr. Przemyślany,
j) połowy lwh. 971 ks. gr. Przemyślany,
k) połowy lwh. 690 ks. gr. Przemyślany,
l) całej lwh. 1188 ks. gr. Przemyślany,
m) całej lwh. 961 ks. gr. Przemyślany,
n) całej lwh. 1208 ks. gr. Przemyślany.
Wartość szacunkowa:
ad a) 866 kor. 40 hal.,
ad b) 154 kor. 30 hal.,
ad c) 3 kor. 70 hal.,
ad d) 146 kor. 60 hal.,
ad e) 200 kor.,
ad f) 150 kor.,
ad g) 40 kor.,
ad h) 300 kor.,
ad i) 951 kor. 50 hal.,
ad j) 150 kor.,
ad k) 528 kor. 30 hal.,
ad l) 6943 kor.,
ad m) 4737 kor. 50 hal.,
ad n) 800 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 590 kor. 94 hal.,
ad b) 102 kor. 84 hal.,
ad c) 2 kor. 47 hal.,
ad d) 97 kor. 74 hal.,
ad e) 133 kor. 34 hal.,
ad f) 100 kor.,
ad g) 26 kor. 67 hal.,
ad h) 200 kor.,
ad i) 634 kor. 34 hal.,
ad j) 100 kor.,
ad k) 352 kor. 20 hal.,
ad l) 4628 kor. 67 hal.,
ad m) 3158 kor. 34 hal.,
ad n) 533 kor. 34 hal.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, dnia 23 marca 1914.

L. cz. E. 4472/13 (5967)
W sadzie tutejszym odbędzie się dnia 6 maja 1914, godzina 9 rano, biuro Nr. 3, licytacya realności lwh. 431 ks. gr. gm. Dobropole, składającej się z parceli budowlanej, na której stoi chata, stajnia, szopa i stodoła, wszystko kryte słomą, tudzież około 12 morgów pola.
Wartość szacunkowa 10.470 kor.
Najniższa cena wynosi 6980 kor.
Odnośne akta przejrzeć można w tut. sadzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 13 marca 1914.

L. cz. E. 4123/13 (6286)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Zbiorowej Kasy sierocej c. k. Sądu powiat. w Krośnie odbędzie się dnia 4 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 47, II. piętro, licytacya realności lwh. 34 ks. gr. gm. Jaszczew, stanowiącej 1265 s² gruntu.
Nieruchomość tę ocenione na 820 kor.
Najniższa cena wynosi 546 kor. 66 h.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 23 marca 1914.

L. cz. E. 6563/13 (3) (6140)
Edykt.
Dnia 6 maja 1914 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 162 gm. Trościaniec Michała Kufijczuka własnej, składającej się z roli.
Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 1200 kor.
Najniższa cena wynosi 800 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przeglądnąć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 10 marca 1914.

L. N. IX. b) 427 1914 (6346 1—3)
Obwieszczenie.
W celu oddania w przedsiębiorstwo bu-

dowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w Bocheńskim okręgu budowniczym w latach 1914, 1915, i 1916 odbędzie się dnia 29 kwietnia 1914 w c. k. Starostwie w Bochni licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1913 wynoszą:
1. w sekcyi Cochnia II. 1804 kor. 72 hal., 2. w sekcyi Gdów 21.468 kor. 07 hal., 3. w sekcyi Lipnica murowana 15.460 kor. 77 hal., — Razem 38.733 kor. 56 hal.

Rodzaj i rozmiar robót wykonać się mających w latach 1915 i 1916 będzie przedsiębiorstwu oddany w każdym roku osobna.

Termin wykonania robót oznacza się na 4 miesiące od dnia rotolarnego oddania budowy do wykonania.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe, wraz z planami i opisem robót mających się wykonać w r. 1914 wykazem cen jednostkowych i kosztorysem sumarycznym na r. 1914 przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5 proc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust, czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcyj drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Otwarcie ofert, przy którem oferenci mogą być obecni odbędzie się dnia 29 kwietnia 1914 r. o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Bochni.

Orzeczenie czy wynik licytacyi jest pomyślny i która z ofert jest dla c. k. Funduszu drogowego korzystną, przysługuje c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 7 kwietnia 1914.
Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

L. cz. E. 3500/13 (11) (6339)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego we Lwowie, odbędzie się dnia 5 maja 1914 o godzinie 11 przed południem, w biurze Nr. IV., w sądzie tutejszym licytacya następujących realności gm. Mokrotyn:
a) realności lwh. 291,
b) połowy lwh. 287,
c) połowy lwh. 632.
Cena szacunkowa:
ad a) 34.505 kor.,
ad b) 19.307 kor. 50 h.,
ad c) 1000 kor.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:
a) realności lwh. 291 — 23.003 kor. 34 h.,
b) połowy lwh. 287 — 12.871 kor. 68 hal.,
c) połowy lwh. 632 — 666 kor. 68 hal.

Do połowy realności lwh. 287 ks. gr. gm. Mokrotyn należą następujące przynależności: para koni, wóz kuty, pług, 2 brony, maszyna z kieratem i sieczkarnia, młynek i 2 krowy — oszacowane na 772 kor. 50 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żółkiew, dnia 3 marca 1913

L. cz. E. 6323/13 (7) (5972)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Chany Kamil w Horodence, odbędzie się dnia 6 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 30, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) lwh. 125 ks. gr. Korniów, cała realność złożona z pg. 792,
b) lwh. 126 ks. gr. Korniów, cała realność złożona z pgr. lk. 626 i 959,
c) lwh. 329 ks. gr. Korniów, cała realność złożona z pg. lk. 1177/1,
d) lwh. 411 ks. gr. Korniów, cała realność złożona z pg. lk. 1498/1,
e) lwh. 859 ks. gr. Korniów, cała realność złożona z pg. lk. 1170/1 i 1171,
f) lwh. 916 ks. gr. Korniów, cała realność złożona z pgrnt. lk. 2516/1, 1053 i 1054.
Wartość szacunkowa:
ad a) 400 kor.,
ad b) 750 kor.,
ad c) 200 kor.,
ad d) 200 kor.,
ad e) 80 kor.,
ad f) 650 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 266 kor. 66 h.,
ad b) 500 kor.,
ad c) 133 kor. 32 h.,
ad d) 133 kor. 32 h.,
ad e) 53 kor. 32 h.,
ad f) 433 kor. 32 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 25 lutego 1914.

L cz. E. 2023/13 (5) (6307)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Kreszowicach, odbędzie się dnia 9 maja 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., na zasadzie warunków licytacyjnych niniejszem zatwierdzonych realności lwh. 636 gm. Chotyniec.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1821 kor. 09 h.

Najniższa cena wynosi kwotę 1214 kor. 06 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 25 marca 1914.

L. cz. E. 4510/13 (8) (6298)

Strona zobowiązana Jerzy ks. Lubomirski w Rozwadowie.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności miasta Białej, odbędzie się dnia 12-go maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 330 ks. gr. Rozwadów, pbd. 331, pgr. 51/1, 51/2 wraz z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczemi.

Wartość szacunkowa wynosi 6842 kor. 60 h.

Najniższa oferta wynosi 3811 kor. 73 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Koszta oszacowania wynoszą 17 kor. 90 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 10

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.
Rozwadów, dnia 20 marca 1914.

L. cz. E. 3040/13 (23) (6323)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa komercyalno-kredytowego w Husiatynie odbędzie się dnia 14 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 20 relicytacya realności lwh. 311 gm. Krogulec składającej się z pgr. lkat. 548/2, 548/3, 820/4 pole obszaru 1 ha. 12 a. 86 m. kw. i z pgr. lkat. 751/72 łąka obszar 20 a. 93 m. kw.

Nieruchomość wystawiona na relicytacyę jest oceniona na 2170 kor.

Najniższa cena wynosi 1085 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 31 marca 1914.

L. cz. E. 2843/13 (17) (6321)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Husiatynie odbędzie się dnia 7 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 20, relicytacya realności obj. lwh. 712 gminy Chłopówka, składającej się z pgrt. lkat. 813/4 pastwisko, obszar 1 ar. 7! m.² i z pgrt. lkat. 814/4 rola, obszar 36 ar. 81 m.².

Nieruchomość wystawiona na relicytacyę jest oceniona na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze 8.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 31 marca 1914.

L. cz. E. VIII. 7239/13 (4) (6169)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wspólnej Kasy sierocej c. k. sądu powiatowego w Krakowie odbędzie się dnia 5 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 14, parter, przymusowa licytacya realności lwh. 405 ks. gr. gminy kat. Zielonki bez przynależności.

Wartość szacunkowa 4752 kor. 80 h

Najniższa oferta 3173 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,
Oddział VIII.
Kraków, dnia 18 marca 1914.

L. cz. E. 2410/13 (18) (6322)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa komercyalno-kredytowego w Husiatynie odbędzie się dnia 11 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacya realności obj. lwh. 610 gm. Kluwińce składającej się z pgr. lkat. 501/2, 502/1, 951/1, 1317, 1434/2, 1833/2, 1834/2, 1877/2 i 1983/1 pole obszeru 1 ha. 67 a. 77 m. kw.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 16.700 kor.

Najniższa cena wynosi 11.133 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wkrażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 30 marca 1914.

L. cz. E. 1359/13 (9) (5912)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 maja 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 40 gm. Bistuszowa.

Cena szacunkowa 18.200 kor. 20 h.

Najniższa oferta 12.133 kor. 46 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w podpisanym sądzie, biuro Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 27 marca 1914.

L. cz. E. 4473/13 (5966)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 6 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 3, licytacya realności:
a) lwh. 320, gminy Dobropole,
b) lwh. 415, „ „
c) lwh. 1255, „ „
d) 1/2 lwh. 246 „ „
Wartość szacunkowa:
ad b) na kwotę 700 kor.,
ad b) „ 620 kor.,
ad c) „ 400 kor.,
ad d) „ 340 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) kwotę 466 kor. 67 h.,
ad b) kwotę 413 kor. 34 h.,
ad c) kwotę 266 kor. 67 h,
ad d) kwotę 226 kor. 67 h.

Odnośne akta przeglądać można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 12 marca 1914.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 26/14 (3) (5590)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 13 czasopisma „Przyjaciel ludu“ z daty Kraków, dnia 29 marca 1914 artykuł pod tytułem: „Precz z Kołem polskiem“ w ustępie zaczynającym się od słów: „Tymczasem co się dzieje.......“ a kończącym słowami: „I tak się też stało“ — zawierają w swej osnowie znamiona występku z § 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania inkryminowanego ustępu tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy
Senat III.
Kraków, dnia 27 marca 1914.

L. cz. Pr. 110/14 (2) (6213)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Niepodległość“ Nr. 2 za kwiecień 1914 w artykule pod tytułem:
1. „O jedność wewnętrzną ideologii“ w ustępie od „Do caratu“ do „na polu bitwy“ i
2. „Kronika polityczna“ w ustępie od „Nie może być“ do „interesów krajowych“, zawiera znamiona występku z §§ 300 i 305 u. k. uznał dokonaną w dniu 7 kwietnia 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 9 kwietnia 1914.

Ч. сп. Пр. 105/14 (2) (6014)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Русское Слово“ число 12 з дня 3 цьвітня 1914 в артикулї під титулом: 1. „Кто винень?“ в уступі від „Для нашога мужика“ і 2. „Наши пріятели“ в уступі від „яко спôльнымь“ до „що нежидôвске“ від „що жиды“ до „пахне жидомь“ від „Бо тальмудь“ до „завзяту борьбу“ і від „обьявити вôйну“ до кінця — містить в собі єство провини з §§ 300 і 302 з. к. узнав доконану в дни 3 цьвітня 1914 конфіскату за оправдану і зарядив

знищене цїлоого накладу і видає по думцї § 493 п. к. заказ дальшого розширювання того друкового письма.

Львів, дня 6 цьвітня 1914.

L. cz. Pr. III. 28/14 (3) (5589)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 71 czasopisma „Naprzód" z dnia 28 marca 1914 ustępy artykułu pod tytułem: „Zbuntowana armia" od słów: „W Austryi nieraz" do słów: „rządowi posłuszeństwo" i od słów: „Tylko w uzbrojonym" do słów: „przeciw nieszlachcie" (str. 1 T. 1, 2) zawierają w swej osnowie znamiona występku z § 300 kk. art. IV. ust. z d. 17 grudnia 1862 L. 8/63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy, Senat III.

Kraków, dnia 29 marca 1914.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 1467/14 (1) (6162)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu 1) Stefanowi Diaków i 2) Józefowi Diaków, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Stryju przez Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu „Union" w Żurawnie pozew wekslowy o 240 koron zpn.

Celem strzeżenia praw 1) Stefana Diaków i 2) Józefa Diaków ustanawia się ad 1) p. adwokata dr. Rabinowicza, ad 2) p. adw. dr. Mohra w Stryju kuratorem.

Ci kuratorowie zastępywać będą pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Stryj, dnia 3 kwietnia 1914.

L. cz. C. III. 133/14 (2) (6299)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej błp. Mojżesza Branda z Rozwadowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Towarzystwo kupieckie dla handlu i przemysłu w Rozwadowie pozew o 570 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 22 kwietnia 1914, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej masy ustanawia się p. dr. Jezierskiego, adwokata w Rozwadowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rozwadów, dnia 6 kwietnia 1914.

L. cz. C. VIII. 115/14 (1) (6302)

Edykt.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Zawady z Chmielowa — w sprawie Jana Wróbla przeciw temuż o 390 koron zpn. — ustanawia się p. adwokata dr. Rebena w Tarnobrzegu i termin do rozprawy wyznacza się na 30 kwietnia 1914, o godz. 9 rano.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Tarnobrzeg, dnia 26 marca 1914.

L. cz. C. II. 143/14 (1) (6190 1—3)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Gruszczyńskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez 1) Katarzynę z Gruszczyńskich Przybyłowiczową w Kobylance, 2) Zofię z Gruszczyńskich Fikową w Libuszy i 3) Wiktoryę z Gruszczyńskich Tajakową w Kobylance pozew o zapłatę kwoty 300 kor., 200 kor. i 200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do ustnej audyencyi na dzień 20 kwietnia 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adw. dr. Sterna w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 1 kwietnia 1914.

L. cz. C. I. 71/14 (2) (6276)

Edykt.

Przeciw Jackowi Czepakowi i Semkowi Bogusz i tow., których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Złoczowie przez Kasę zaliczkową w Gołogorach pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego rozpisaną została rozprawa na dzień 24 kwietnia 1914, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jacka Czepaka i Semka Bogusza ustanawia się p. dr. Eidelberga, adwokata w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 6 marca 1914.

L. cz. Cw. 13084/13 (6259)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Wasyluk i Dmytrowi Kaczur, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Unię kredytową w Ottynii pozew o 320 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty, który pozwanym dotychczas doręczony nie został.

Celem strzeżenia praw powyższych ustanawia się p. dr. M. Sokala, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy Oddział II.

Stanisławów, dnia 10 lutego 1914.

L. cz. Cg. I. 210/13 (19) (5937)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Czyżowi synowi Mateusza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego Rzeszowie przez Wilhelma Diamantsteina w Rzeszowie pozew o 8956 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 18 lutego 1914, o godz. 12 w południe.

Celem strzeżenia praw Jakóba Czyża syna Mateusza ustanawia się p. dr. Dzierzyńskiego, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba syna Mateusza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 22 stycznia 1914.

L. cz. Cw. X. 1619/14 (6222)

Edykt.

Przeciw Edwardowi Thomas Boxallowi wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Abrahama Dogilewskiego we Lwowie pozew wekslowy o 3.000 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratora w sobie p. adwokata dr. Emila Pa nasa we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział X.

Lwów, dnia 19 marca 1914.

L. cz. Cw. X. 8474/13 (6221)

Edykt.

Przeciw Petrowi Derhało wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Mikołajowie n./D. pozew wekslowy o 890 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Arnolda Liebermana adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział X.

Lwów, dnia 13 marca 1914.

L. cz. Cm. V. 1/14 (2) (5356)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Belczykowi i Katarzynie Belczykowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach pozew o nakaz zapłaty sum 90 kor. 15 hal. zpn., 90 kor. 15 hal. zpn., 90 kor. 15 hal. zpn., 90 kor. 15 hal. zpn., 1320 kor. 39 zpn. i 300 koron.

Celem strzeżenia praw Jakóba i Katarzyny Belczyków ustanawia się p. dr. Michała Blausteina, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 17 marca 1914.

L. cz. C. XII. 110/14 (3) (5393)

Edykt.

Przeciw Berlowi Linnowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Mojżesza Schustera pozew o wykreślenie prawa dzierżawy.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 marca 1914, o godz. 10 rano, biuro Nr. 75.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Jana Kobyłeckiego w Drohobyczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Drohobycz, dnia 20 marca 1914.

L. 387 (6214 2—3)

Ogłoszenie.

P. dr. Zygmunt Andrzej Drath, adwokat w Jarosławiu, przesiedla się do Przeworska.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 16 marca 1914.

L. Prez. 10.810 (6150 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. Włodzimierz Liebman, c. k. notaryusz w Bohorodczanach, wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 9 stycznia 1914 L. 34.386/13, przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Kozowie z dniem 8 kwietnia 1914 z urzędowania w Bohorodczanach ustępuje, a dnia 9 kwietnia 1914 urzędowanie w Kozowie obejmuje.

Prezydyum c. k. sądu kraj. wyższego.

Lwów, dnia 30 marca 1914.

L. Prez. 11.050 (6149 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. Włodzimierz Lewicki, c. k. notaryusz w Kozowie, wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 9 stycznia 1914 L. 34386 13 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Śniatynie — z dniem 8 kwietnia 1914 z urzędowania w Kozowie ustępuje, a dnia 22 kwietnia 1914 urzędowanie w Śniatynie obejmuje.

Prezydyum c. k. Sądu kraj. wyższego.

Lwów, dnia 30 marca 1914.

L. cz. Cw. X. 1224/14 (2) (6220)

Edykt.

Przeciw Efroimowi Salomonowi Dresnerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez c. k. uprzyw. galic. akc. Bank hipoteczny we Lwowie pozew o 680 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Lachsa we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział X.

Lwów, dnia 26 lutego 1914.

L. cz. C. VII. 83/14 (5950)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Wolfowi Sommer, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. II. Lwowie przez Jana Dittricha w Skniłowie pozew o 261 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono została audyencya na dzień 13 marca 1914, o godz. 9 przed południem, sala Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Zgórskiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział VII.

Lwów, dnia 12 lutego 1914.

L. cz. Cw. III. 2215/14 (2) (6219)

Edykt.

Przeciw pozwanemu Henochowi Taube, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez powódkę firmę Mayer & Donner we Lwowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 6000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty dnia 30 marca 1914 Cw. III. 2215/14 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Mojżesza Dogilewskiego kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 30 marca 1914.

L. cz. C. II. 189/14 (1) (6324)

Edykt.

Przeciw Józefowi Kapturkiewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Limanowej przez Maryannę Stelmach pozew o 546 kor. 56 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 kwietnia 1914.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Głębockiego w Limanowej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 7 kwietnia 1914.

L. cz. Cw. 458/14 (1) (5072)

Edykt.

Przeciw Katarzynie Mrożek, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Antoniego Dziurdzika pozew o 390 K.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty 16 marca 1914.

Celem strzeżenia praw Katarzyny Mrożek ustanawia się p. dr. Pasionka, adwokata w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę Mrożek w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 16 marca 1914.

L. cz. Cg. I. 85/14 (1) (5823)

Edykt.

Przeciw Józefowi Baranowi i Wiktoryi Baran z Zawoji, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Annę Włoch w Skawicy pozew o 1600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 6 kwietnia 1914.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Władysława Wodzińskiego, adwokata w Wadowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Wadowice, dnia 31 marca 1914.

L. cz. Cw. 507/14 (2) (6264)

Edykt.

Przeciw Józefowi Mskulewiczowi w Antoninie ad Peratyn, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Złoczowie przez Mamanta Mielniczuka w Rudeńku lackiem pozew o 1200 kor. i 100 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Józefa Makulewicza ustanawia się p. dr. Lehrfreunda, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Makulewicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 6 marca 1914.

L. cz. Cw. 1173/14 (5943)

Edykt.

Przeciw Stefanowi i Waśkowi Kopczakom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Mosesa Ladena pozew o wydanie nakazu zapłaty.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Stefana i Waśka Kopcza-

ków ustanawia się p. dr. Joachima Finsterbuscha, adwokata w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sambor, dnia 16 marca 1914.

L. cz. C. VIII. 204/14 (1) (4748)

Edykt.

W sprawie spornej Elżbiety Sawczyńskiej, zast. przez adw. dr. Izydora Feilesa we Lwowie, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym S. I. we Lwowie przeciw Józefowi Gońka o 150 kor. zpn. — ma być doręczoną uchwała z dnia 2 marca 1914 l. cz. C. VIII. 204/14 (1), którą p. Józef Gońka ma odebrać.

Ponieważ niewiadomo, gdzie p. Józef Gońka przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adw. dr. Bernarda Altera we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział VIII.

Lwów, dnia 2 marca 1914.

L. cz. E. 5203/13 (6) (4665)

Edykt.

W sprawie egzekucyjnej Salomona Hochnera w Zaborzu przeciw Julii Samiło o 600 kor. zpn., toczącej się przed tutejszym sądem, mają być doręczone zobowiązanej uchwały w niniejszej sprawie wydane.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Julia Samiło obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. dr. S. J. Kitaja, adwokata w Rawie, który ją będzie tak długo zastępywać, dopóki sama w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rawa, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. Cw. III. 4151/13 (2) (6155)

Edykt.

Przeciw Maryi Woźniczkowej z Czasławia, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Dobczycach pozew o zapłatę sumy wekslowej 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 13 października 1913 do l. cz. Cw. III. 4151/13 (1) nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Maryi Woźniczkowej ustanawia się p. dr. Maksa Goldwassera, adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Woźniczkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 5 marca 1914.

L. cz. Cm. II. 3/14 (5328)

Edykt

Przeciw Michałowi Matura, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rawie przez Hirsza Grauera z Rawy pozew o wydanie nakazu zapłaty 400 kor.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Majewskiego, adw. w Rawie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopoki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rawa, dnia 25 marca 1914.

L. cz. C. IV. 94/14 (1) (6330)

Edykt.

Przeciw nieobecnym Mikołsjowi i Michałowi Zawojskim z Królika wołoskiego wniesł niel. Wanio Zawojski po Wasylu przez matkę i opiekunkę Annę z Rudawskich 2-o Orysik z Królika wołoskiego pozew o 1000 koron.

Rozprawę wyznaczono na dzień 28-go kwietnia 1914, o godz. 9 rano.

Kuratorem ustanowiono p. adwokata dr. Flama w Rymanowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 6 kwietnia 1914.

L. cz. C. III. 117/14 (5207)

Edykt.

Przeciw Wiktoryi z Palidrów Skupień z Białego Dunajca, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowymtargu przez Jana Palidra pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu do praes. 17 marca 1914 C. III. 117/14(1) wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Wiktoryi Skupień ustanawia się p. adw dr. Geisslera w Nowymtargu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wiktoryę Skupień w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowytarg, dnia 24 marca 1914.

L. cz. C. II. 141/13 (1) (5175)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Zając synowi Dmytra z Wulki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach przez Józefa Barana pozew o zapłatę kwoty 280 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 13 marca 1914, o godz. 9 przed południem, w tutejszym sądzie, biuro Nr. 39.

Celem strzeżenia praw Iwana Zająca ustanawia się p. adwokata dr. Oberländera w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Zająca w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 23 lutego 1914.

L. cz. VII. 132/14 (1) (5517)

Edykt.

Przeciw Teodorowi Frondzej Mikołaja, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sniatynie przez Powiatowe Towarzystwo oszczędności „Prut“ w Sniatynie pozew o zapłacenie kwoty 390 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 30 marca 1914, o godz. 9 przed południem, w tutejszym sądzie, w sali rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw Teodora Frondzej Mikołaja ustanawia się Bazylego Tumaka w Sniatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Teodora Frondzej Mikołaja w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Sniatyn, dnia 14 marca 1914.

L. cz. C. II. 61/14 (3) (6189)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Bielendzie i Apolonii Bielendzie, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Towarzystwo handlowe i gospodarcze „Merkur“ w Głogowie pozew o 560 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 21 kwietnia 1914, o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 11.

Celem strzeżenia praw tych nieobecnych ustanawia się p. Wincentego Chłodnickiego w Głogowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 4 kwietnia 1914.

L. cz. C 62/14 (1) (6210)

Edykt.

Przeciw Władysławowi Opiole, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wojniczu przez Walentego Opiołę pozew o zniesienie wspólnej własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 21 kwietnia 1914, o godz. 8·30 przed południem.

Celem strzeżenia praw Władysława Opioły ustanawia się p. Józefa Króla w Łoponiu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 8 kwietnia 1914.

L. cz. C. I. 144/14 (1) (5825)

Edykt.

Przeciw Józefowi Bezpałko synowi Feliksa i Maryi z Lachowiczów Bezpalko, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Antoniego Lachowicza pozew o 824 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 30 kwietnia 1914, o godz. 9 przed południem, sala Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Józefa i Maryi Bezpalko ustanawia się p. adw. dr. Kleinmana w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Czortków, dnia 21 marca 1914.

L. cz. C. II. 138/14 (5792)

Edykt.

Przeciw Leibie Stampf, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Turce przez Simę ze Stampfów Felder pozew o 800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 24 kwietnia 1914, o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 10, II. p.

Celem strzeżenia praw Leiby Stampfa ustanawia się p. dr. Lubingera, adwokata kraj. w Turce n/S., kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Leiby Stampfa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Turka, dnia 2 kwietnia 1914.

L. XVII. 1739.

Środki ochronne przeciw pomorowi świń w powiatach politycznych Cieszanów, Rawa, Sokal i Żółkiew.

Obwieszczenie.

Ze względu na niebezpieczeństwo pomoru świń w powiatach **cieszanowskim, rawskim, sokalskim** i **żółkiewskim** oraz obecny stan tej zarazy c. k. Namiestnictwo, uchylając swe obwieszczenie z 14. stycznia 1913 L. XVII. 14425/8 ex 1912, zarządza na podstawie rozporządzenia wykonawczego do rozdziału IV. „Pomór świń“ ustawy z 6. sierpnia 1909 (Dz. p. p. Nr. 177 i 178) celem zapobieżenia dalszemu rozwlekaniu zarazy i rychłego jej stłumienia, aż do odwołania co następuje:

I.

1. W gminach z przysiółkami i obszarach dworskich powiatów politycznych **Cieszanów, Rawa Ruska** i **Sokal**, o ile już w myśl obwieszczenia z 13. marca 1914 L. XVII. 34/1 nie obowiązuje przymus prowadzenia ewidencyi i znaczenia świń markami usznemi;

2. w gminach z przysiółkami i obszarach dworskich: Doroszów mały, Doroszów wielki, Hrebeńce, Koszelów, Kulików, Nadycze, Nowe Sioło, Sulimów i Udników w powiecie politycznym **Żółkiew** — mają być wszystkie świnie utrzymywane w ewidencyi, oraz poznaczone markami usznemi systemu Dudzińskiego według wskazówek zawartych w rozporządzeniu z 13. marca 1914 L. XVII. 34/1.

II.

Świnie w powiatach politycznych: **Cieszanów, Rawa Ruska** i **Sokal**, tudzież w wymienionych w ustępie I. pod 2. miejscowościach powiatu politycznego **Żółkiew** zabijane w celu spożycia mięsa należy poddawać oględzinom miejscowego oglądacza bydła nie tylko w przypadkach przewidzianych w rozporządzeniu z 28. czerwca 1888 L 67.594 ex 1887 (Dz. u. kr. Nr. 74 ex 1888), w brzmieniu obwieszczenia z 29. czerwca 1910 L. XVII. 5812 i rozporządzenia z 21. lutego 1914 L XVII. 1635/2, ale w ogóle wszystkie świnie, a więc i świnie zabijane dla własnego użytku i to przy ścisłem zachowaniu postanowień tego rozporządzenia.

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które nie narusza w niczem zarządzeń c. k. Starostw w **Cieszanowie, Rawie Ruskiej, Sokalu** i **Żółkwi** mających na celu tępienie pomoru, a które wchodzi w życie z dniem 4 maja 1914, karane będą według rozdziału VIII ustawy z 6. sierpnia 1909 (Dz. p. p. Nr. 177).

Co się podaje w ślad obwieszczenia z 13. marca 1914 L. XVII. 34/1 do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 14 marca 1914.

L. XVII. 1315/3.

Ogłoszenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 14. kwietnia 1914 L. XVII. 1315/3 względem uchylenia przez c. k. Namiestnictwo w Pradze niektórych zarządzeń wydanych z powodu pryszczycy w Czechach.

C. k. Namiestnictwo w Pradze obwieszczeniem z 27. marca 1914 L. 23 B. 167/2 L. N. 101.307 ogłosiło, co następuje:

„Ze względu na obecny stan zarazy pryszczycy w politycznych powiatach: Ceský Brod (Böhm. Brod), Brandýs n. L. (Brandeis a. E.), Král. Vinohrady (Kgl. Weinberge), Smichov i Žižkov znosi się częściowe zamknięcie tych powiatów zarządzone tutejszemi obwieszczeniami z 17. stycznia, 17. lutego i 28. lutego 1914 ll. 23 B, 167 — 17.885, 23 B. 483 — 53.009 i 23 B. 67.951.

Przytem zauważa się, że zamknięcie politycznego powiatu karlińskiego (Karolinenthal) zarządzone tutejszem obwieszczeniem z 17. stycznia 1914 L. 23 B. 167 L. Nam. 17.885 obowiązuje i nadal“.

To podaje się do powszechnej wiadomości w ślad tutejszych ogłoszeń z 5. lutego, 4. marca i 12. marca 1914 ll. XVII. 1315, 1315/1 i 1315/2.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, 14. kwietnia 1914.

Upadłości.

L. cz. S. 8/10 (76) (5816)

W konkursie masy spadkowej ś. p. Józefa Hoffmanna wystąpił zawiadowca masy adw. dr. Weisnicht z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, że na skutek nie możności przeprowadzenia licytacyi pretensyi nieściągniętych masa konkursowa odstępuje od realizacyi wszelkich przysługujących jej pretensyi, któreby od chwili ułożenia tabeli działowej nie wpłynęły i ściągnięte nie zostały, że konkurs zostaje ukończony bez względu na te nieściągnięte pretensye, tudzież, że się dotychczasowemu zarządcy porucza dalsze czuwanie nad temi pretensyami i rozdział na wypadek wpłynięcia bez odpowiedzialności wierzycieli za odnośne czynności i wydatki z tem połączone.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 16 kwietnia 1914 o godz. 3·30 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze Nr. 25.

Na powyższe walne zgromadzenie wzywa się wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem, że według § 256 ord. konk. tego, co na tej audyencyi po należytem zawiadomieniu będzie roztrząsanem, ustalonem lub uchwalonem, nie mogą strony zaczepiać żadnym środkiem prawnym, opierającym się na tej podstawie, że w rozprawie udziału nie brały lub brać w niej nie mogły, oraz, że w razie nie jawienia się żadnego z wierzycieli na takowem, przyjętem zostanie, iż zgadzają się oni na powyższy sposób ukończenia konkursu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 30 marca 1914.

L. cz. S. 12/11 (124) (5817)

W konkursie Samuela Juffego przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 16 kwietnia 1914 z tem, że zawiadowcy masy wolno pretensye w całości lub w części zaprzeczone uważać jako płynne i uznane i wypłacać kwoty rozdziałowe na te pretensye przypadające i że dowodem wykonania zatwierdzonego projektu rozdziału będzie poświadczenie podpisane przez wierzyciela konkursowego bez potrzeby legalizacyi i świadków, lub nadawczy recepis pocztowy pod adresem odnośnego wierzyciela krnkursowego na kwotę rozdziałową po potrąceniu porta i należytości za przekaz pocztowy lub też poświadczenie złożenia do depozytu sądowego odnośnej kwoty rozdziałowej z tem dalszem zastrzeżeniem, że wszystkich tych, którzy żadnych zarzutów przeciw temu nie podniosą, uważać się będzie za zgadzających się z tym wnioskiem zawiadowcy masy.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na dzień 22 kwietnia 1914 godzinę 3 po południu w c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze Nr. 25.

Na tę audyencyę wzywa się w szczególności zawiadowcę masy, jego zastępcę i członków wydziału wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 25 marca 1914.

L. cz. S. 29 13 (123) (6091)

W konkursie gal. Towarzystwa kredytowego dla przemysłu budowlanego we Lwowie, stow. zarej. z ogran. poręką celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 12 kwietnia 1914, wyznacza się audyencyę na dzień 15 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym we Lwowie, przy ul. Teatralnej l. 13 w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 30 marca 1914.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 6/14 (1) (6247 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku stowarzyszenia „Sklep kółka rolniczego w Żabnie“, zarejestrowanego pod firmą

„Sklep kółka rolniczego w Żabnie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego i naczelnika sądu w Żabnie Józefa Zubka, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Ignacego Agatsteina, adwokata w Żabnie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 14 kwietnia 1914, o godzinie 10 przed południem, w sądzie powiatowym w Żabnie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, aby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Żabnie najdalej do dnia 5 maja 1914, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 12 maja 1914, o godz. 10 przed południem, w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Żabnie, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 19 kwietnia 1914.

DONIESIENIA PRYWATNE.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 965 ex 1914 (21 III.) (6344 1—2)

Ogłoszenie.

(Sprzedaż starej wymienionej żelaznej konstrukcyi mostowej).

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje niniejszem publiczny przetarg na sprzedaż starej, wymienionej, żelaznej konstrukcyi mostowej w km. 74·747 linii Chyrów-Stryj z żelaza spawalnego (wzmocnionej żelazem zlewnem Martina), o pasach równoległych o pomoście „dołem", której rozpiętość wynosi 40·15 m., odległość dźwigarów 4·70 m. a wysokość tychże 4·20 m.

Most ten zbudowano w r. 1880 następnie w r. 1889 wzmocniono go na podstawie rozporządzenia mostowego z r. 1887 z 10% obciążeniem.

Ciężar tego mostu wynosi około 75 kg. a waga faktyczna, stwierdzona będzie na wadze pomostowej na stacyi w Drohobyczu kosztem oferenta.

Reflektanci zechcą przedłożyć swoje należycie ostemplowane oferty zawierające cenę za 100 kg. wagi loco wagon na stacyi Drohobycz najpóźniej dnia 7 maja b. r. o godzinie 12 w południe do protokołu podawczego podpisanej Dyrekcyi w opieczętowanej kopercie z napisem: „Oferta na zakupno starej, żelaznej konstrukcyi mostowej w km. 74·747 linii Chyrów-Stryj".

Otwarcie ofert nastąpi 8 maja b. r. o godzinie 12 w południe w oddziele III.

Wadyum wynosi 300 kor.

Niniejsza konstrukcya musi być odebrana loco Drohobycz w przeciągu 4 miesięcy licząc od dnia przyjęcia oferty.

Formularze ofertowe, których należy użyć przy przedłożeniu oferty można otrzymać w oddziele III, grupa 5 dla budowy mostów, gdzie również można przejrzeć „Warunki sprzedaży starych materyałów i inwentarzy", jakoteż dotyczący plan.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1914.

K. k. Nordbahndirektion Wien.

D. Z. 21.831 ex 1914. (6308)

Oberbau-Alteisenmaterialverkauf.

Die k. k. Nordbahndirektion beabsichtigt ihre im Bereiche der k. k. Bahnerhaltungssektionen lagernden Oberbau-Alteisenmaterialien und zwar:

Eisenschienen zirka 67 Tonnen,
Stahlschienen „ 4192 „
Kleinmateriale „ 1466 „

im Offertwege zu verkaufen.

Die Offertformularien, welche zur Anbotstellung benützt werden müssen, sowie die Bedingnisse für den Verkauf von alten Materialien und die allgemeinen Bedingnisse, können bei der Abteilung III. für Bahnerhaltung und Bau (Bur. III/7) in Wien II/2, Nordbahnstrasse 50, II. Stock eingesehen, dort behoben oder gegen Einsendung des Postportos (20 Heller in Briefmarken) an die Abteilung III., durch diese bezogen werden.

In das Offert ist die Bezeichnung der Art des Eisenmateriales (Eisen- oder Stahlschienen oder Kleinmaterialien), das Quantum und die Preise in Kronen einzusetzen. Die Angebote können sich auf das ganze ausgeschriebene Quantum oder nur auf ein oder mehrere beliebige Teillager (Lose) desselben erstrecken. Das ordnungsmässig ausgefüllte Offert, sowie die beiden Bedingnisse u. zwar per Bogen mit einem Einkronenstempel versehen und unterschriftlich anerkannt sind bis längstens 25 April 1914, 12 h mittags versiegelt und mit der Aufschrift „Angebot zum Verkauf von Oberbau-Alteisenmaterialien" gekennzeichnet, bei dem Einreichungsprotokoll der k. k. Nordbahndirektion in Wien, II/2 Nordbahnstrasse 50, einzubringen.

Vor Überreichung des Offertes ist bei der Kassa der k. k. Nordbahndirektion bis zum 25 April 1914 in Vadium von 5% der Kaufsumme zu erlegen.

Es wird ausdrücklich darauf aufmerksam gemacht, dass jene Anbotsteller die bis längstens 25 April 1914 das Vadium nicht erlegt haben bei der Vergebung nicht berücksichtigt werden können.

Um Irrungen vorzubeugen sind Geld- oder Wertsendungen als: „Vadium für Oberbau-Alteisenmaterialverkäufe" zu bezeichnen.

Anbote, die nach dem obgenannten Termine eingebracht werden oder den Bestimmungen der Ausschreibung nicht ganz entsprechen, bleiben gleichfalls unberücksichtigt.

Die kommissionelle Offerteröffnung findet bei der k. k. Nordbahndirektion in Wien am 27 April 1914, 12 Uhr mittags statt. Jennen Offerenten, welche den rechtzeitigen Erlag des Vadiums nachweisen, steht es frei der Offerteröffnung persönlich beizuwohnen.

Nach dem obenangeführten Zeitpunkte eingebrachte Offerte, oder solche, welche den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht vollkommen entsprechen, bleiben unberücksichtigt. Der k. k. Nordbahndirektion steht es frei die eingelaufenen Offerte ganz oder nur teilweise zu berücksichtigen, oder dieselben ganz abzulehnen.

Wien, am 12 April 1914.

K. k. Nordbahndirektion.

KONKURS.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę polonisty (język polski jako przedmiot główny, filologia klasyczna jako poboczny) w prywatnem gimnazyum polskiem w Zbarażu. Egzamin koniecznie wymagany.

Do posady tej przywiązana jest płaca 2636 kor. rocznie. Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy pełnią obowiązki w gimnazyach państwowych.

Podania należycie udokumentowane (ewentualnie tabela kwalifikacyjna) należy wnosić na ręce Dyrekcyi gimnazyum najpóźniej do 25 kwietnia b. r.

Zbaraż, w kwietniu 1914.

Za Zarząd Towarzystwa Szkoły średniej:

M. Roniger, sekretarz. **M. Turczanowicz**, prezes.

KONKURS.

Kasa oszczędności miasta Strzyżowa ogłasza konkurs na posadę rutynowanego buchaltera, któryby mógł być zarazem naczelnikiem kancelaryi. Podania zaopatrzone w świadectwa i dotychczasowe curriculum vitae, podające zarazem wysokość mającej się złożyć kaucyi, należy wnieść najpóźniej do dnia 1 maja b. r. do rąk Dyrekcyi. Tylko pierwszorzędne siły będą brane w rachubę. Warunki będą ustalone stosownie do kwalifikacyi.

Zarząd Kasy oszczędności miasta Strzyżowa:

Dr. Władysław Hołubowicz, Dyrektor referent. **Witold hr. Łoś**, Prezes Wydziału. **Dr. Józef Patryn**, Prezes Dyrekcyi.

Prezes
Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Krakowie
zawiadamia, że

XXXIX. Zgromadzenie Ogólne

członków Towarzystwa
odbędzie się

dnia 15 maja 1914 r., o godzinie 4 po południu w gmachu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, ul. Basztowa l. 8 z następującym Porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu ostatniego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1913.
4. Sprawozdanie Rady nadzorczej z wyników roku 1913 i wnioski.
5. Zmiana statutu.
6. Wnioski członków.

W Krakowie, dnia 14 kwietnia 1914.

Józef Męciński m. p.

(Przedruk nie będzie płacony).

OGŁOSZENIE.

IX. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków
Banku Zaliczkowego w likwidacyi w Rzeszowie
odbędzie się dnia 27 kwietnia b. r. o godzinie 5 po południu z następującym Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie likwidatorów z czynności i rachunków za rok 1913.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek na udzielenie absolutoryum.
4. Powzięcie uchwały co do dalszego prowadzenia likwidacyi.
5. Wybór likwidatorów.
6. Sprawozdanie komisyi w sprawie p. Antoniego Prószyńskiego.

Bank Zaliczkowy w Rzeszowie
Stow. zarejestr. z ograniczoną poręką w likwidacyi.

Dr. Szwaykowski. **M. Zacharski.**

Prezes
Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie
zawiadamia, że

LIV. Zgromadzenie Ogólne

delegatów Towarzystwa
odbędzie się

w poniedziałek, dnia 18 maja 1914, o godzinie 10 przed południem w gmachu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, ul. Basztowa l. 8 z następującym Porządkiem dziennym.

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o wyborze uzupełniającym delegatów z obwodu rzeszowskiego, stanisławowskiego i stryjskiego.
3. Sprawozdanie i wnioski Rady nadzorczej o wynikach operacyi roku 1913 w poszczególnych działach ubezpieczeń: I., II., III. i IV.
4. Sprawozdanie i wnioski komisyi rewizyjnej.
5. Sprawozdanie Rady nadzorczej o wnioskach i rezolucyach zgłoszonych na ostatniem Zgromadzeniu Ogólnem przez delegatów: Domańskiego i dr. Kwiatkowskiego.
6. Zmiana statutu po myśli wniosku dr. Maryewskiego.
7. Wybór uzupełniający Rady nadzorczej.

W Krakowie, dnia 14 kwietnia 1914.

Józef Męciński, m. p.

(Przedruk nie będzie płacony).

LICYTACYA.

W Lwowskim akcyjnym zakładzie zastawniczym odbędzie się dnia 6 i 7 maja 1914 licytacya zastawów przyjętych do 30 września 1913 oznaczonych numerami od 57 669 do 100.000 i od 1 do 46 756.

DYREKCYA.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem Jana Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.